

Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 159 (1180) P Wydanie A B C

Poznań, sobota 12 czerwca 1948 r.

Cena 5 zł

90% wyborców w Czechosłowacji wypowiedziało się za współpracę z Polską

Nowomianowany ambasador republiki czechosłowackiej w Warszawie p. Frantisek Pisek przyjął przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej i odpowiedział mu na pytania związane z zagadnieniami współpracy czechosłowacko-polskiej, widzianymi z perspektywy nowoprzybyłego do Polski dyplomaty.

„Jest oczywiste — powiedział ambasador Pisek — że we wszystkich zagadnieniach i kwestiach na arenie międzynarodowej, Czechosłowacja kroczy wspólnie z Polską. Z kwestii gospodarczych, za najważniejsze uważam szybkie wyjaśnienie problemów w dziedzinie gospodarczo-przemysłowej.

Jeśli chodzi o współpracę przemysłową polskiego i czechosłowackiego, to przykładem dużą wagę do stałej wymiany doświadczeń zarówno w planowaniu jak i produkcji. Trzeba zacieśnić naszą obopólną współpracę gospodarczą przez wzajemne uzupełnianie się przemysłów obu krajów.

Najważniejszym z zadań, jakie po-

23 - 29 czerwca ŚWIĘTO MORZA

W dniach 23 do 29 czerwca, na terenie całego kraju obchodzić będziemy „Święto Morza”. Protektorat nad uroczystościami objął prezydent Bierut. W ciągu tego tygodnia, we wszystkich miastach odbędą się imprezy, które uświadomią nasze społeczeństwo o roli morza w gospodarce ogólnopolskiej. (P. R.)

Groźny pożar w kopalni „Ludwik”

W środę o godz. 14,30 wybuchł groźny pożar na pokładzie 126 kopalni „Ludwik” (Zabrze). Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Niezwłocznie po zaalarmowaniu zjechała na dolne pokłady kopalni ekipa ratownicza, która natychmiast przystąpiła do akcji. W niesilnym dymie i niebezpiecznych warunkach udało się członkom ekipy sforsować w dymie ok. 300 m chodnika, by dotrzeć do źródła pożaru, jakim był palący się koks. Ogień ugaszono.

Władze bezpieczeństwa prowadzą do chodzenia, celem ustalenia przyczyny wybuchu pożaru. (PAP)

Większością 1 głosu i warunkowo zaaprobowano w Paryżu uchwały konferencji londyńskiej

Komisja zagraniczna francuskiego Zgromadzenia Narodowego przyjęła większością zaledwie 1 głosu wniosek, aprobowany z dużą rezerwą zalecenia konferencji 6-ciu w sprawie Niemiec. Za wnioskiem głosowało 21 członków komisji, przeciwko — 20, od głosu powstrzymało się 2.

Rezolucja stwierdza, że zalecenia, jakie uchwalone zostały w Londynie, „odpowiadają — jeśli chodzi o najważniejsze punkty — tylko w pewnym stopniu opinii francuskiej i żądaniom wysuwany stale przez Francję w interesie jej własnego bezpieczeństwa, związanego ściśle z bezpieczeństwem pokoju światowego”.

Rezolucja uważa, iż głównymi za-

Niemcy mają być odbudowane

„dla dobra Europy”

Ministrowie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Marshall i W. Brytanii Bevin złożyli wczoraj niemal jednobrzmiące oświadczenia, na temat uchwał londyńskiej konferencji 6 państw, w sprawie przyszłości Niemiec zachodnich.

Przemawiając na konferencji prasowej minister Marshall stwierdził, że rząd jego aprobuje zalecenia konferencji londyńskiej pomimo, iż zalecenia te posiadają wyraźnie charakter separatystyczny. Marshall zażądał, aby ZSRR rzekł się odszkodowań z produkcji bieżącej. Stwierdził on, iż nie dziwi się obawom żywionym przez społeczeństwo francuskie co do odrodzenia agresji niemieckiej, dodał jednakże, iż jego

stawiłem przed sobą w zakresie współpracy kulturalnej jest utworzenie instytutu kultury czechosłowackiej w Warszawie i analogicznej instytucji polskiej w Pradze. Jestem przekonany, że jeszcze w roku bieżącym, oba instytuty rozpoczną swą pracę. Będę dążyć do tego, aby plan współpracy kulturalnej, który zaakceptowany został przez polsko-czechosłowacką komisję mieszaną na rok 1948, został w pełni wykonany.

Zmierzam być do możliwie szybkiego zawarcia konwencji turystycznej, do której grunt został już przygotowany podczas ostatniej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji — Clementisa, a którą ożywi i rozszerzy ruch turystyczny między naszymi krajami. Popierać też będę ścisłą współpracę czechosłowackich i polskich związków zawodowych, zaś nie na ostatnim miejscu nakreśliłem w moich planach popieranie spółdzielni prasy naszych zaprzyjaźnionych państw”.

„Jestem przekonany, że zdecydowane zwycięstwo Frontu Narodowego w ostatnich wyborach, niezawodnie ułatwi dalszy rozwój stosunków między Polską i Czechosłowacją, gdyż 90 proc. wyborców w naszym kraju głosowało między innymi za przyjaźnią z narodem polskim. Nie dopuścimy, aby ktokolwiek przeszkadzał naszej współpracy z braterskim ludem polskim lub sabotował ją.

Więzy przyjaźni łączące nasze oba kraje, przyczynią się waleń do wzmo-

Już są nowe banknoty niemieckie — ale na czarnym rynku

Pomimo, iż reforma monetarna przeprowadzona ma być dopiero pod koniec czerwca, na czarnym rynku w Monachium pokazały się już nowe banknoty, będące przedmiotem oży-

wionych transakcji spekulantów i giełdżarzy. W oświadczeniu złożonym wczoraj przed parlamentem bawarskim min. Rolnictwa, dr Aloys Schloegl potwierdził wiadomość, że znaczna część nowych banknotów została skonfiskowana przez policję. Nie chodzi tu bynajmniej o banknoty fałszywe, lecz o prawdziwe, które miały być dopiero puszczane w obieg.

Nie wyświetlono dotychczas, w jaki sposób nowe banknoty dotarły do rąk czarnogieldziarzy, jednak według całkowicie pewnych informacji, w aferę zamieszanych jest kilka wysokich osobistości rządu bawarskiego, którym powierzona została sprawa puszczania w obieg właściwych nowych banknotów. (API)

Tajemnicza misja BRÜNINGA b. kanclerza Rzeszy

Od szeregu dni dużo mówi się o powrocie do Niemiec byłego kanclerza Rzeszy dr Brüninga, poprzednika osławionego Papena. Jak wiadomo, ci dwaj politycy przygotowali sumiennie i pieczołowicie objęcie władzy przez Hitlera.

W kołach niemieckich natomiast utrzymuje się mimo prób zatuszowania właściwego celu jego powrotu opinia, że powrót byłego kanclerza niemieckiego ze St. Zjednoczonych do Niemiec pozostaje w ścisłym związku z próbą utworzenia rządu zachodnio-niemieckiego. (ZAP)

Podobne oświadczenie złożył wczoraj minister Bevin w Izbie Gmin. Zostało ono przyjęte z pełną aprobatą przez rzecznika konserwatystów Anthony Edena, spotkało się jednak z szeregiem krytycznych zastrzeżeń, ze strony licznych członków Labour Party. (PAP)

żenia bezpieczeństwa tak Czechosłowacji jak i Polski, a także do stabilizacji stosunków w Europie środkowej dla dobra powszechnego pokoju.” (PAP)

W piątek o godz. 6 rano rozejm w Palestynie

W środę wieczorem mediator ONZ hr. Folke Bernadotte poinformował sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, że tak władze żydowskie, jak i arabskie w Palestynie przyjęły bezwarunkowo apel Rady Bezpieczeństwa w sprawie czterotygodniowego rozejmu. Zawieszenie broni wchodzi w życie w piątek 11 czerwca o godzinie 6 rano według czasu Greenwich. (PAP.)

Niepohamowana propaganda imperialistycznych podżegaczy wojennych stanowi jaskrawe naruszenie rezolucji ONZ

Nota ZSRR odpiera oszczercze wymysły

AGENCJA TASS OGŁASZA KOMUNIKAT NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

Nie bacząc na rezolucje drugiej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ o środkach, jakie należy zastosować przeciwko propagandzie podżegaczy wojennych, rezolucje przyjęte jednomyślnie przez państwa należące do ONZ wraz ze Stanami Zjednoczonymi, prowadzona jest nadal niepohamowana propaganda na rzecz nowej wojny.

Jaskrawym wyrazem tej propagandy jest artykuł pisma amerykańskiego „News Week” z dnia 17 maja br., w związku z niedawnym agresywnym wystąpieniem dowódcy strategicznych sił lotniczych USA generała Canny. Wobec tego ambasada radziecka w USA skierowała dnia 9 czerwca do rządu USA następującą notę (podajemy ją w skrócie):

„Pismo „News Week” z dnia 17 maja br. zamieściło artykuł, zawierający oszczercze wymysły pod adresem Związku Radzieckiego i traktujące Związek Radziecki jako agresora przygotowującego rzekomo napaść na Stany Zjednoczone. Artykuł ten przedstawia również plan wykorzystania amerykańskich sił powietrznych, baz lotniczych i bomb atomowych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, w szczególności dla zniszczenia takich miast radzieckich, jak Moskwa, Leningrad, Kijów, Charków, Odessa itd. Mówiąc o planach napaści na ZSRR samolotów amerykańskich z bombami atomowymi, pismo „News Week” oświadcza, że ich obiektem powinna być w pierwszej kolejności i przede wszystkim Moskwa, następnie zaś inne miasta Rosji europejskiej — Kijów i Leningrad, Charków i Odessa.

Artykuł mówi dalej, że stratedzy amerykańscy projektują utworzenie „zamkniętego koła baz lotniczych wokół Rosji” oraz „coraz silniejsze zacieśnienie tego koła aż Rosjanie zostaną zaduszeni”. Powyższy plan, w interpretacji pisma „News Week” przewiduje kombinowanie operacji powietrznych, morskich i lądowych oraz wykorzystanie ich do intensywnych bombardowań i ataków za pomocą pocisków kierowanych.

Opublikowanie wspomnianego artykułu, stanowiąc przykład niepohamowanej propagandy na rzecz nowej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, jest jaskrawym naruszeniem rezolucji drugiej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ. Rząd radziecki uważa za rzecz konieczną zwrócić uwagę rządu Stanów Zjednoczonych na wspomniany wyżej artykuł, gdyż opublikowanie podobnych artykułów znajduje się w oczywistej sprzeczności z rezolucją skierowaną przeciwko propagandzie na rzecz nowej wojny, a przyjętej jednomyślnie przez państwa należące do ONZ i w tej liczbie przez Stany Zjednoczone. Rząd Radziecki przesyła jednocześnie niniejszą notę do generalnego sekretarza Organizacji

Warto nadmienić, że wspomniane w nocie radzieckiej pismo „News Week” jest własnością Averella Harrimana, do niedawna ministra handlu Stanów Zjednoczonych, a obecnie „latającego ambasadora planu Marshalla”.

Również w Holandii prowadzona jest w ostatnich czasach niepohamowana propaganda na rzecz nowej wojny. W związku z tym, ambasador ZSRR w Holandii skierował do rządu holenderskiego notę o podobnej treści.

Dziennik holenderskiej Partii Pracy „Het Vrije Volk” opublikował artykuł pt.: „Strategia rosyjska i odpowiedź na nią”. W artykule tym, pełnym oszczerznych wymysłów w stosunku do Związku Radzieckiego, dziennik wzywa do wprowadzenia w życie środków mających na celu przygotowanie do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i nawołuje do zrzucenia amerykańskich bomb atomowych na ośrodki przemysłowe ZSRR.

W związku z tym rząd radziecki zwraca rządowi holenderskiemu uwagę, że ukazywanie się oszczerznych artykułów stanowi naruszenie zobowiązań rządu holenderskiego, jakie przyjął głosząc za przyjęciem rezolucji ONZ o potępieniu propagandy wojennej. Rząd radziecki przesyła jednocześnie odpis niniejszej noty do generalnego sekretarza organizacji Narodów Zjednoczonych p. Trygve Lie.” (PAP)

W skrócie

W ZSRR pobudowano i uruchomiono w ciągu 730 dni 1900 nowych zakładów przemysłowych.

POLICJA WŁOSKA aresztowała wielu działaczy demokratycznych na Sycylii i Bari. W prowincji Bolonii doszło do ostrych starć między demonstrantami i policją. 40 robotników zostało rannych.

KOPF „premier” Dolnej Saksonii (znany zbrodniarz wojenny, którego wydania domagała się bezskutecznie Polska), utworzył „nowy rząd tego kraju, oparty na koalicji socjal-demokratów, chrześcijańskich-demokratów i partii centrowej.

DLUGOTRWALE DESZCZE na Słowacji spowodowały groźny wylew rzek Orawy, Orawicy i Wagu. W wielu miejscowościach ewakuowano przy pomocy wojska ludność cywilną z zagrożonych przez powódź okolic. Uszkodzone zostały liczne mosty i drogi.

NA LONDYŃSKIEJ GIEŁDZIE daje się zauważyć znaczny spadek kursów akcji papierów wartościowych, w związku z niebezpieczeństwem zredukowania wysokości pomocy w ramach planu Marshalla oraz kurczeniem się rynku zbytu.

Organ radzieckich sił zbrojnych „Krasnaja Zwiezda” zwraca uwagę na zacieklą walkę, jaka toczy się między koncernami amerykańskimi i monopolistami brytyjskimi o źródła surowca atomowego, tj. o rudę uranową i pierwiastek tor, zawarty w formie tlenku w tzw. piasku monacytowym.

Największe złoża rudy uranowej w krajach kapitalistycznych znajdują się w Kongo Belgijskim. Już w pierwszych latach ostatniej wojny, gdy Belgia zajęta została przez hitlerowców, Wielka Brytania wzięła Kongo pod swoją kontrolę, by wykorzystać tamtejsze złoża uranu i zagrozić do nich drogę monopolom amerykańskim. Jednakże kapitaliści amerykańscy zaczęli stopniowo wypierać Anglików z tego terenu. Pakt brukselski, który ostatecznie pozbawił Belgię niezależności gospodarczej, oddał zasoby surowcowe Kongo Belgijskiego, a zwłaszcza złoża rudy uranowej pod wyłączną kontrolę Stanów Zjednoczonych.

Walka o rudę uranową toczy się między Anglią i USA również na obszarach Antarktydy. Jeszcze w roku

1946 Stany Zjednoczone wysłały tam wielką ekspedycję pod kierownictwem admirała Byrda. Ze swej strony Anglicy dwukrotnie wysłali na te tereny ekspedycje badawcze. W roku 1947 do walki o podbiegunowe złoża uranu przyłączyli się satelici USA — Argentynia i Chile, okupując tereny, które Wielka Brytania uznała za swoje. Podobnie jak w Kongo, Anglicy i w tym wypadku oddają Stanom Zjednoczonym jedną pozycję po drugiej, albowiem sami są zależni od amerykańskiego kapitału finansowego.

W konkluzji „Krasnaja Zwiezda” stwierdza, że w anglo-amerykańskiej walce o źródła surowca atomowego w świecie kapitalistycznym Stany Zjednoczone zdecydowanie zwyciężają. (PAP)

Warto nadmienić, że wspomniane w nocie radzieckiej pismo „News Week” jest własnością Averella Harrimana, do niedawna ministra handlu Stanów Zjednoczonych, a obecnie „latającego ambasadora planu Marshalla”.

Również w Holandii prowadzona jest w ostatnich czasach niepohamowana propaganda na rzecz nowej wojny. W związku z tym, ambasador ZSRR w Holandii skierował do rządu holenderskiego notę o podobnej treści.

Dziennik holenderskiej Partii Pracy „Het Vrije Volk” opublikował artykuł pt.: „Strategia rosyjska i odpowiedź na nią”. W artykule tym, pełnym oszczerznych wymysłów w stosunku do Związku Radzieckiego, dziennik wzywa do wprowadzenia w życie środków mających na celu przygotowanie do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i nawołuje do zrzucenia amerykańskich bomb atomowych na ośrodki przemysłowe ZSRR.

W związku z tym rząd radziecki zwraca rządowi holenderskiemu uwagę, że ukazywanie się oszczerznych artykułów stanowi naruszenie zobowiązań rządu holenderskiego, jakie przyjął głosząc za przyjęciem rezolucji ONZ o potępieniu propagandy wojennej. Rząd radziecki przesyła jednocześnie odpis niniejszej noty do generalnego sekretarza organizacji Narodów Zjednoczonych p. Trygve Lie.” (PAP)

W skrócie

W ZSRR pobudowano i uruchomiono w ciągu 730 dni 1900 nowych zakładów przemysłowych.

POLICJA WŁOSKA aresztowała wielu działaczy demokratycznych na Sycylii i Bari. W prowincji Bolonii doszło do ostrych starć między demonstrantami i policją. 40 robotników zostało rannych.

KOPF „premier” Dolnej Saksonii (znany zbrodniarz wojenny, którego wydania domagała się bezskutecznie Polska), utworzył „nowy rząd tego kraju, oparty na koalicji socjal-demokratów, chrześcijańskich-demokratów i partii centrowej.

DLUGOTRWALE DESZCZE na Słowacji spowodowały groźny wylew rzek Orawy, Orawicy i Wagu. W wielu miejscowościach ewakuowano przy pomocy wojska ludność cywilną z zagrożonych przez powódź okolic. Uszkodzone zostały liczne mosty i drogi.

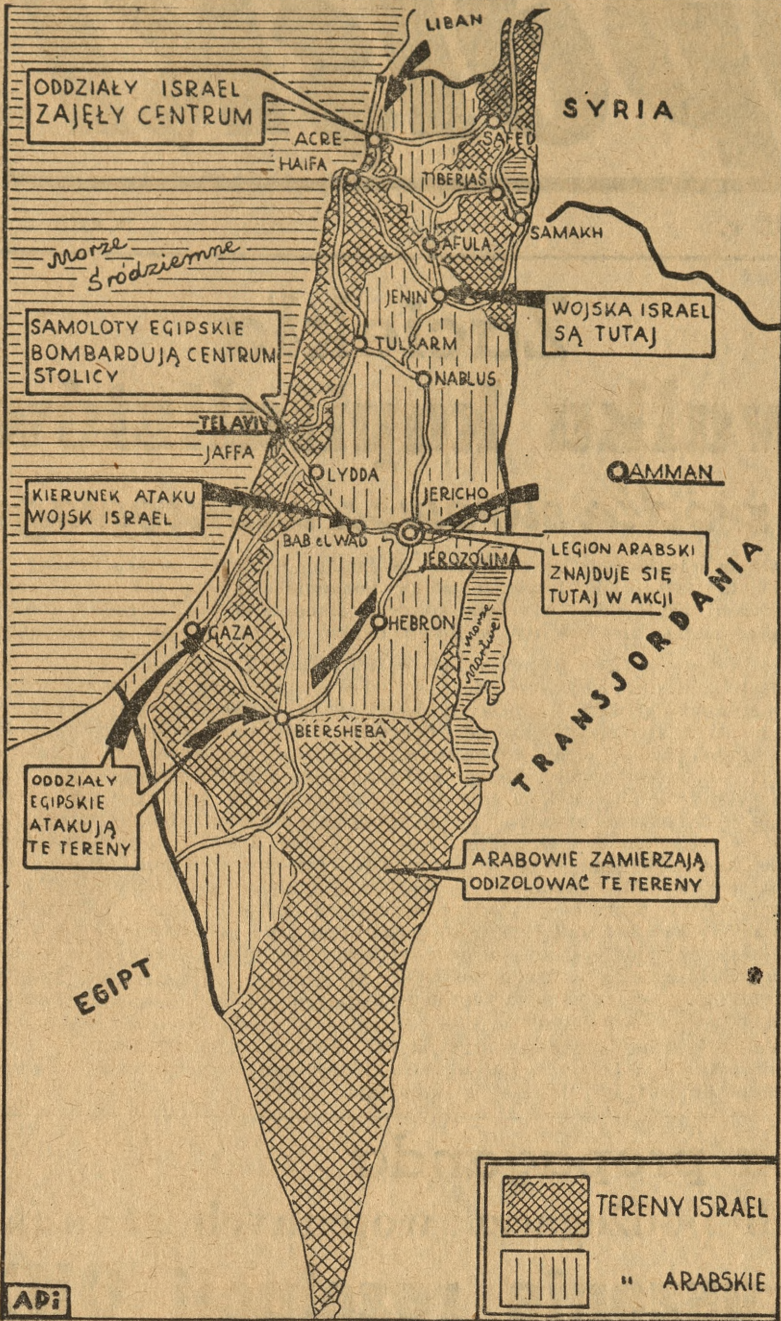
NA LONDYŃSKIEJ GIEŁDZIE daje się zauważyć znaczny spadek kursów akcji papierów wartościowych, w związku z niebezpieczeństwem zredukowania wysokości pomocy w ramach planu Marshalla oraz kurczeniem się rynku zbytu.

Sport z ostatniej chwili

Dab — Ostrovia 3:3

Finałowy mecz o mistrzostwo klasy A POZPN zakończył się ponownie wynikiem remisowym. W niedzielę obie drużyny rozegrały trzeci decydujący mecz w Lesznie.

Nalestyna w ogniu walk



Byli PSL-owcy skazani za działalność antypaństwową

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu toczyła się sprawa mgr. Józefa Nowickiego, kierownika działu organizacyjnego Wojewódzkiego Zarządu PSL w Poznaniu, zamieszkałego przy ul. Słowackiego 18, oraz 54-letniego Franciszka Maja, b. prezesa PSL w Mogilnie, zamieszkałego w Niemiejewku pow. Mogilno.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 9 czerwca 1948 r.

Pszenvica 3600, żyto 2400, jęczmień 2400, owies 2400, gryka 4500 do 4700, prosa 3300 do 3800.

Mąka pszenna 70% 5500, mąka żytnia 80% 3150, mąka ziemniaczana sup. 7700, kasza jęczmienna 65%, 4200, otręby pszenne 1800 do 2000, otręby żytnie 1300 do 1500, otręby jęczmienne 1100 do 1200, otręby kukurydziane 1100 do 1200.

Groch Wiktorja 5400 do 5800, groch polny 4800 do 5200, fasola biała 5000 do 5400, fasola kolorowa 4000 do 4500, wyka jara 5000 do 5300, peluska 5000 do 5300, seradula 4600 do 5000, tulin gorzki 3600 do 3900, tulin niegorzki 4000 do 4300, rzepak jary 6500 do 7500, rzepak jary 6500 do 7500, siemię lniane 17 000 do 17 500, siemię konopne 8500 do 9000, siemię słonecznikowe 9000 do 9500, linianka 9200 do 9700, gorczyca 8000 do 8500.

Makuchy lniane w taflach 4000 do 4100, makuchy rzepakowe w taflach 2100 do 2200, śrut lniany 3200 do 3400, śrut rzepakowy 2000 do 2100, siano prasowane 700 do 800, słoma prasowana 550 do 600.

Ziemiaki 425 do 525.

Olej lniany 63 000 do 65 000, olej rzepakowy 33 000 do 35 000.

Tendencja i obroty: spokojne.

Z targu zwierzęcego

z dnia 8 czerwca 1948 r.

Placono za 1 kg żywej wagi: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

Wół: I kl. — dobrze opasione 108—110, II kl. — średnio opasione 103, III kl. — mało opasione 70—85. **Krowy:** I kl. — dobrze opasione 115—130, II kl. — średnio opasione 85—112, III kl. — mało opasione 65—80. **Buhaje:** I kl. — dobrze opasione 100—115, II kl. — średnio opasione 88—95, III kl. — mało opasione 80. **Młodzież (bukaty):** I kl. — dobrze odżywione 80—87. **Cieleta:** I kl. — pełnomięsiste 105—115, II kl. — małomięsiste 85—100. **Chudźce:** 40—50.

Świnie: Stoninowe: poniżej 150 kg żywej wagi 200—204, mięsno-stoninowe: powyżej 130 kg żywej wagi 190—197, poniżej 130 kg żywej wagi 177—185; mięsne: powyżej 80 kg żywej wagi 160—170; maciory i późne kastaty: I kl. — opasione 190—200, II kl. — chude 180.

Owce: Młode skopy i maciorki: I kl. — pełnomięsiste 115—130. Starsze skopy i maciorki: I kl. — pełnomięsiste 100—107, II kl. — małomięsiste 85.

Przebieg targu: nastroj: spokojny, tendencja: utrzymana, obrót: duży. Stosunek podaży do popytu: wyrównany.

Targi na konie odbywały się dwa razy w miesiącu: w pierwsze płatki po pierwszym i po piętnastym; na prosięta i krowy użytkowo-mleczne, co piątek.

Kreisleiter Erik Daniel

TO
BYŻ

mały Hitler Mogilna

W drugim dniu rozprawy przeciwko b. staroście mogileńskiemu Danielowi, przesunęło się przed stołem sędziowskim 18 świadków. W wyczerpujących odpowiedziach na pytania Sądu naświetlili oni warunki w jakich przebywali Polacy w obozach w Strzelnie i Szczeglinie oraz postępowanie okupanta wobec miejscowej ludności polskiej.

Obóz w Strzelnie mieścił się na terenie strzelnicy. W czasie kiedy osadzono w nim świadka księdza Wierbińskiego, proboszcza z Gębic, przebywało tam około 100 osób. Brak było pomocy lekarskiej dla więźniów, którzy wobec nieprzestrzegania elementarnych zasad higieny w obozie, narażeni byli na rozmaite choroby. Świadek słyszał często przez ścianę oddzielającą ogólną salę od małego pokoiku, krzyki maltretowanych więźniów. Pewnej nocy z zasłyszanych słów niemieckich oprawców domyślił się, iż jednego z więźniów zamordowano.

W Szczeglinie przebywali Polacy z różnych stron kraju. I tutaj nie uznawano obowiązujących przepisów higienicznych. Więźniów poddawano biciu

a bardzo często oprawcy rozpościerali na ziemi drut kolczasty, który podczas wykonywania „ćwiczeń” dotkliwie kalczył ciało.

Świadek Trzcinka zeznała, że oskarżony przyjął 30 tys. zł kaucji, w zamian za gwarancję pozostawienia jej męża Józefa Trzcńskiego na wolności. Mimo to, mąż świadka został aresztowany a następnie wywieziony w niewiadomym kierunku. Świadkowie Kamiński i Janowiak potwierdzili zarzuty, że Daniel pytał polskich urzędników starostwa o opinie miejscowej ludności, odnośnie postępowania Niemców. Rzekomo miał nawet oskarżony grozić aresztowaniem na wypadek niedoniesienia o wrogim nastawieniu Polaków do okupanta.

Oskarżony Daniel w dalszym ciągu nie przyznaje się do winy tłumacząc, że sprawcą szyszan był rzekomo volksduetsch Wiesie i kilku sfanatyzowanych miejscowych Niemców. Oskarżony twierdzi, że stronili od tego rodzaju spraw i nigdy nie wydawał zarządzeń odnośnie aresztowania i rozstrzeliwania. Jest on prawnikiem i dlatego:

Dlaczego nie otrzymaliśmy dotychczas 2000 włoskich samochodów?

Na posiedzeniu parlamentu włoskiego sekretarz generalny włoskiej Konfederacji Pracy de Vittorio wypowiedział się przeciw polityce rządu premiera de Gasperi. Największą groźbą dla Włoch jest obecnie wzrastające bezrobocie. De Gasperi usiłuje przekonać społeczeństwo, jakoby realizacja planu Marshalla mogła przyczynić się do rozwiązania tego problemu. Zdaniem de Vittorio, plan Marshalla może jedynie spowodować dalsze ograniczenia w produkcji Włoch, a tym samym dalszy wzrost bezrobocia.

De Vittorio stwierdził, że rząd dąży wyraźnie do zacieśnienia stosunków z krajami zachodnimi, a jest przeciwny wymianie z krajami Europy wschodniej. Przykładem tego jest fakt, że zamówienie na 2000 samochodów dla Polski do tej pory nie zostało wykonane.

Kończąc swe przemówienie de Vittorio oskarżył rząd o sabotowanie przeprowadzenia reformy rolnej: „Jesteście w większości, więc robicie co wam się podoba. Oskarżamy was jednak, że nie chcecie przeprowadzić re-

Nowy zastępca Wojewody poznańskiego

P. wicewojewoda Szlapeczyński objął z dniem 7 czerwca br. stanowisko Dyrektora Biura Prezydium Rady Ministrów.

Zastępstwo przebywającego na urlopie Wojewody Poznańskiego przejął p. wicewojewoda Włodzimierz Migoń.

Obiecujący młodzieńcy z Dąbrowki pod wpływem alkoholu wywołali krwawą bójkę

W maju bieżącego roku młodzież urządziła w Dąbrowce zabawę taneczną, na którą przybyli m. in. bracia Foltynowicz oraz kilku ich kolegów z Plewisk pod Poznaniem. Po wypiciu pewnej ilości alkoholu wynikła sprzeczka między 21-letnim Władysławem Foltynowiczem, a Franciszkiem Janickim. Foltynowicz obrażony za zwrócenie mu uwagi uderzył Janickiego butelką piwa i dał tym-

samym asumpt do bójki, w której następnie wzięli udział jego bracia 20-letni Aleksander i 24-letni Roman oraz 27-letni Mieczysław Szaja. W użyciu były butelki z piwem, kasety, kije itp. W trakcie bójki awanturnicy przewrócili bufet i przy tej sposobności zgineła zawartość kasy w wysokości 10 tys. zł.

Sprawa znalazła się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu i bracia Foltynowicz oraz Szaja zasiadli na ławie oskarżonych. Sąd po naradzie skazał pięciu awanturników na karę po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. Od zarzutu przywłaszczenia z kasy bufetu 10 tys. zł zostali uniewinnieni. (le)

Polscy marynarze dla polskich górników

Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników otrzymał od marynarzy polskich przebywających w Anglii dar w postaci znacznej ilości lekarstw. Wartość ich obliczona jest na kwotę 15 mil. zł. Dar marynarzy polskich zawiera m. in. penicylinę. (P.R.)

Świat jest piękny!

zawołasz, gdy na Twój numer padnie większa wygrana, np. pół miliona lub milion. Spiesz zatem po los, bo ciągnienie

II klasy 53 Loterii już 16 czerwca

Do wylosowania jest jeszcze 38 700 wygranych na łączną sumę ponad 200 milionów złotych, w tym 26 wygranych po pół miliona, 8 po milione i jedna 2-milionowa. 6b-150

20 OKRĘTÓW Z DNA MORZA

Ponad 20 wraków różnych statków wydobyto z dna morza w porcie w Swinoujściu. Między wydobytymi wrakami znajduje się cenna pogiebiarka oraz dźwиг okrętowy. W kwietniu usunęto wrak tankowca niemieckiego, który po wyremontowaniu pływał będzie pod polską banderą. (m)

HURAGAN W ANGLII

W ostatnią niedzielę ponad Wielką Brytanię przeszły fale ulewnych deszczów oraz huragan o szybszości 80 km na godzinę. Burze wyrządziły poważne szkody.

Z bliska i z daleka

OTRZYMUJEMY MASZYNY DO CZYSZCZENIA CEGŁY

W drodze do Polski znajduje się pierwszy próbny transport czeskich maszyn do czyszczenia cegły z rozbiórek. Na uwagę zasługuje fakt, że maszyny te są w stanie oczyścić ponad 1000 sztuk cegiel na godzinę. Każdą maszynę obsługuje dwóch robotników. (m)

WYMOWNY DOWÓD STABILIZACJI FINANSOWEJ

255 milionów zł wynoszą już wkłady oszczędnościowe złożone w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego i Spółdzielniach Oszczędnościowo-Pożyczkowych. W porównaniu z grudniem ub. r. wysokość wkładów wzrosła o 265 procent. (d)

„nigdy nie chciał słyszeć o żadnych sankcjach wobec Polaków, gdyż wiedział, iż takie postępowanie nie jest słuszne”. Ponadto oskarżony przypuszczał, że miejscowi Niemcy zrzucają na niego odpowiedzialność za czyny, które z własnej inicjatywy popełniali.

Na wstępie trzeciego dnia rozprawy oskarżony Daniel wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka obecnego starosty mogileńskiego Szumakowskiego, celem wykazania przez niego, czy w podziale niemieckiego starostwa na poszczególne referaty figurował referat polityczny. Sąd przychylił się do tego wniosku. Świadek Szumakowski zeznał jednak, że akta niemieckie uległy zniszczeniu. Wobec czego nie można udzielić w tym względzie wyjaśnień.

W dalszym ciągu Daniel oświadczył, że w całym powiecie wszechwładne było gestapo — i on sam nie miał żadnego wpływu na decyzje jego urzędników. Nie miał również prawa kontroli wyroków sądowych. Przesłuchani wczoraj przed południem świadkowie potwierdzili zarzuty przeciwko Danielowi odnośnie zmuszania Polaków do podpisywania listy V. D. oraz odnośnie traktowania więźniów w obozie szczygłńskim.

Świadek Stelmazzyk przedstawił sądowi ponadto szczegóły dotyczące postępowania z Żydami, zatrudnionymi przy budowie szosy pod Bielskiem. Żydów tych w liczbie 120 sprowadzono na polecenie Daniela z Ciechocinka i osadzono w specjalnym obozie. Więźniów pilnowali Volksdeutsche i policjanci. W obozie brak było opieki lekarskiej i nie wolno było przywoływać lekarza. Praca trwała 10 godzin dziennie a jedzenie było niedostateczne. W takich warunkach wielu spośród więźniów chorowało.

Sąd odczytał w dalszym ciągu szereg dokumentów podpisanych przez Daniela, dotyczących likwidacji polskich organizacji społecznych i ich mienia. (c)

Niemiecka stonka ziemniaczana grozi inwazją zza Odry

Z drugiej strony granicy polsko-niemieckiej nadchodzą wiadomości o zbliżaniu się niebezpiecznego szkodnika, stonki ziemniaczanej. W celu zorganizowanej walki ze stonką ziemniaczaną powstał przy starostwie szczecińskim komitet ochrony roślin, który zorganizował komitety gminne i sekcje gromadne.

Techniczna strona zwalczania stonki przeprowadzona zostanie przy pomocy drużyn technicznych w sile 6—8 ludzi. Z chwilą odkrycia stonki, Wojewódzka Stacja Ochrony Roślin przy pomocy technicznych drużyn gromadzkich rozpocznie spryskiwanie zagrożonych terenów roztworami arsenianu sodu. Alarmu można spodziewać się już w najbliższych dniach. (PAP)

Czy pijacy mają być leczeni przymusowo

Wielki plebiscyt tygodnika

„Przyjaciółka”

Nakład 550.000 egzemplarzy w tym 128.000 prenumerał wiejskich

Cena zł 10,—

Wiadomości kulturalne

Nakładem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w ramach Prac Monograficznych nad przyrodą Wielkopolskiego Parku Narodowego pod Poznaniem, wyszła z druku praca Jerzego Szulcowskiego pt. „Błonkówek (hymenoptera) Wielkopolskiego Parku Narodowego” cz. III (Pszczółkowate). W ramach prac Komisji Historycznej wydano pracę W. Knapowskiej „Nawroty polskich ruchów zbrojnych 1830—34”. (Z dziejów dyplomatycznych i rewolucyjnych wolnego miasta Krakowa.) W ramach prac Komisji Filologicznej ukazała się praca Jana Otrębskiego „Życie wyrazów w języku polskim”.

Ministerstwo Kultury i Sztuki powołało do życia Instytut Upowszechnienia Sztuki. Nowa ta placówka, będąca do pewnego stopnia odpowiednikiem dawnego Instytutu

Propagandy Sztuki (IPS) ma na celu udostępnienie sztuk plastycznych drogą organizowania wystaw, odczytów o charakterze dydaktycznym. Nowopowstały Instytut ma też za zadanie naukowe opracowywanie norm i metod upowszechniania sztuk wśród najszerzych mas.

W czasie wystawy Ziem Gdzyskanych odbywać się będą w Hali Ludowej występy reprezentacyjnego zespołu Wojska Polskiego z Warszawy, który przybędzie do Wrocławia z 50-osobowym chórem męskim, 30-osobowym zespołem tanecznym i 50-osobową orkiestrą. Zespół reprezentacyjny Wojska Polskiego przygotowuje na wystawie 2 balety ludowe „Janko muzykant” i „Welele w Ojcowie” oraz balet klasyczny „Gioconda”.

W tych dniach zakończył się w Kopenhadze XX międzynarodowy kongres Penclubów w którym wzięli udział przedstawiciele piśmiennictwa 31 krajów. Penclub Polski reprezentowali Tadeusz Breza, Jarosław Iwaszkiewicz, Leon Kruczkowski, Michał Rusinek i Aleksander Wał. Znaczną część obrad poświęcono dyskusji na temat aktualnych zagadnień współczesnej prozy literackiej. Dyskusja ta toczyła się głównie wokół referatu pisarza francuskiego Jana Schlumbergera o współczesnej prozie francuskiej. Jednym z najlepszych przemówień było wystąpienie Jarosława Iwaszkiewicza, owacyjnie witanego przez kongres, który w pewnym przeciwieństwie do referatu Schlumbergera wysunął problem literatury realistycznej, opartej o życie człowieka i jego potrzeby rozwojowe, i powołał się na tego rodzaju osiągnięcia współczesnej młodej literatury polskiej, reprezentowanej przez pisarzy zarówno lewicowych, jak katolickich i bezpartyjnych.

Jeśli podróżować — to tylko samolotem

P. L. L. „Lot” zapewniają szybkość i bezpieczeństwo

Mówić o znaczeniu komunikacji lotniczej dla Polski, to byłoby wywalanie otwartych drzwi. Podarujemy sobie cały obszerny wywód propagandowy odnośnie wspaniałych perspektyw na przyszłość i wielkiego znaczenia dobrze zorganizowanych dróg lotniczych.

PLL „Lot” powstały w r. 1929. Od tego czasu zaczął się ich szybki rozwój, przerwany wybuchem wojny. Zniszczenia, Niemcy — ten dwuczłonowy slogan wy-

maszyny o znacznie słabszych silnikach, projektuje się wprowadzenie dla połączeń w kraju, wykonanego przez LWD w Łodzi — samolotu polskiej konstrukcji „Miś”. Duże znaczenie posiada w należytym zorganizowanej komunikacji lotniczej odpowiednie urządzenie portu. Dumą Warszawy jest Okęcie, Poznań posiada Ławicę. Z wielkim trudem i poświęceniem uporządkowano gruz, postawiono prowizoryczny barak drewniany, który oprócz personelu technicznego mieści w sobie bufet dla podróżnych, a już wkrótce przewiduje

się odbudowę zniszczonego gmachu administracji portu według dawnych planów. W chwili obecnej na ukończeniu jest goniometr, przeprowadza się ostateczny montaż aparatury. Budyneczek ten o specjalnie ukośnie załamanych oknach mieści w sobie urządzenie pozwalające na bezpieczne lądowanie w czasie mgły. W poszczególnych punktach lotniska rozmieszczone są: sygnał główny, sygnał wstępny (ul. Szamotulska i Świerczewska) i radio-latarnia. Gdy samolot przelatuje nad sygnałem na niedużej wysokości zapala się w kabinie pilota lampka, (tylko w razie mgły) co oznacza, że leci dobrze i zbliża się nad lotnisko.

No, a teraz pozostaje tylko jeszcze wsiąść — i spróbować wrażeń podniebnej podróży.

St. S.

Tam, gdzie powstają cieplarnie

Wzorowy ośrodek w Poznaniu-Starołęce

Wskutek wojny i okupacji uległy doszczętnemu zniszczeniu nasze ośrodki kultury hodowli roślin, zniknęły stacje doświadczalne, tak ważne i potrzebne w kraju.

Lwią zasługę w odbudowie ich położyły Zakłady Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa w Poznaniu-Starołęce, produkujące, jako jedyne w Polsce, urządzenia cieplarniane, piece, okna inspekcyjne itp. Nie od rzeczy więc będzie poświęcić słów kilka pracownikom tychże Zakładów, bo w pełni zasługują na uwagę i podziw.

Epopeja pracy

Droga Poznań — Starołęka. Konwulsyjne drgawki autobusu budzą nadzieję o bliskim czasie, o gładkim twardym betonie. Niewiele jednak czasu na rozmyślanie. Jestem u celu.

Przypomnieliście nas sobie. A sądziliśmy już, że naszego trudu i pracy nikt nie widzi, ani ceni — słyszę w wstępie od dyrektora Zakładów p. Króla. A potem toczy się opowiadanie, w słowach prostych i skromnych. O pracy. O tym, jak garść zapaleńców wy-

grzebywała z gruzów szczątki maszyn, jak odbudowywano fabryczne hale, jak uruchamiano pierwszy dział wytwórczy — odlewnię. Stare dzieło. To tylko wspomnienia. Dziś jest inaczej. Zniszczenia zatarte, Zakłady rozbudowują się, bo w ramach trzyletniego planu produkcja osiągnąć musi 300% obecnej. Kompletnie urządzenia cieplarniane opuszczające Zakłady, służą wyższym uczelniom i instytucjom kultury hodowli roślin. Wkrótce „pojadą” za granicę w zamian za cenne dewizy, okna inspekcyjne, beczki, skrzynki. Wytwórczość rozbija się w kilku kierunkach: odlewy (piece cieplarniane), konstrukcje żelazne, konstrukcje drewniane i specjalność: masowy wyrób okien. W najbliższych miesiącach w dwóch nowych halach znajdą pomieszczenie montaż lepszych mostów i słupów do linii wysokiego napięcia, uruchomi się tartak, co usprawni produkcję wyrobów drewnnych.

„Przyjdzie do nas w termin”

Wędruje przez modelarnię, stolarnię, ślusarnię i odlewnię. Patrzę w twarze pracowników. W spojrzeniach ich czytamy: „kto nie potrafi pracować niech do nas przyjdzie w termin”. Tak, mogliby się dużo nauczyć, a szczególnie wytrwałości i uporu. Taki Garbatowski — monter, osiągnął 197% normy, Górniak — ślusarz, 191%, Koszuta — ślusarz, 189%, Kubiak — obróbka drzewa, 160%, Mańkowski — 159%, Stachowiak — odlewnik, 137%. Nie trzeba się przeto dziwić, że wartość produkcji, która w 1946 roku wynosiła 8 milionów zł, osiągnie w roku bieżącym roku około 80 milionów zł (145% planu). Współzawodnictwo pracy podjęte w najszlachetniejszej formie wydaje owoce.

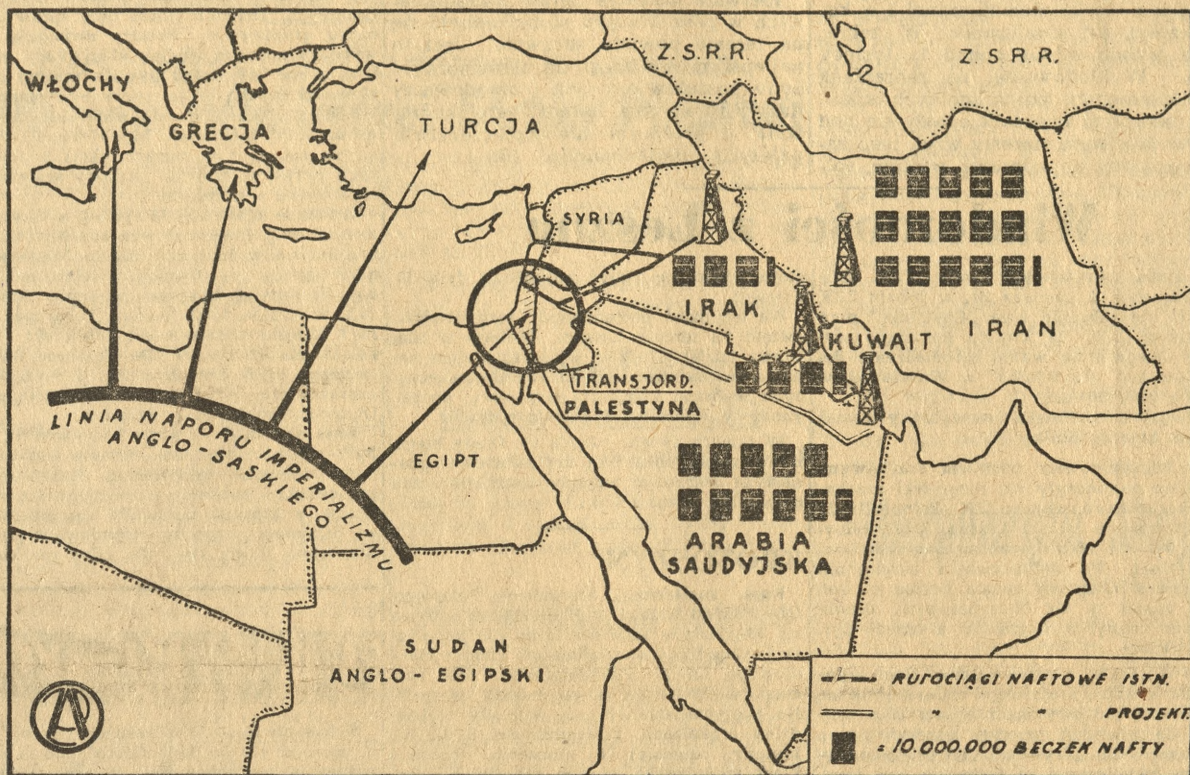
Do pracy woda i słońce

Przeważną część z dwustu pracowników, to mieszkający okolicznych osad i wiosek, dlatego też życie kulturalne jest zawsze jeszcze w powiśkach. Niemniej jednak dwie piękne świetlice bogato zaopatrzone w czasopisma nie świecą pustkami. Wre również praca na boisku sportowym, na które z niecierpliwością czekają młodzi pracownicy, największą jednak radość sprawia myśl o kajakach. Staraniem Dykcji Przemysłu Miejskowego powstaje przy Warcie, tuż obok Zakładów, przystań, wyposażona w 20 kajaków. Utrudzony pracownik będzie mógł zażywać wiosłarskiego sportu. Oby więcej naśladowców znalazło to piękne i pożyteczne dzieło, a pewne jest, że z tym większym zapałem i ofiarnością pracował będzie robotnik i tym piękniejsze będą rezultaty.

EDMUND KULISZ

Silne lotnictwo to silna Polska
Wstępujcie w szeregi
Ligi Lotniczej

USA — państwem śródziemnomorskim



Kpt. PŁONCZYŃSKI — znany lotnik, zwycięzca Challenge, obecnie szef pilotów „Lotu”
Fot. Ag. II. „API”

starczy. Dalej, to był rok 1945 i praca od podstaw, aż po dzień dzisiejszy, kiedy tabor „Lotu” liczy już 36 maszyn, w tym 31 Douglasów i 5 Languedoców, posiada połączenia z Warszawy jako bazy macierzystej do Gdańska, Szczecina, Bydgoszczy, Poznania, Wrocławia, Krakowa, Katowic, szczególnie silnie wiążąc Wybrzeże z przemysłowym Śląskiem; a poza granicami kraju do Paryża, Berlina, Sztokholmu, Belgradu, Budapesztu, Pragi czeskiej, Bukaresztu i Zurychu. Piloci stanowią zgrany zespół; „wygi lotnicze”, co to z niedojadłego pieca chleb jedli. Bo mamy wśród nich byłych challenge’owców (jak Płonczyński), i pilotów myśliwskich i bombowych z czasów ostatniej wojny.

Słynna opinia o stuprocentowym bezpieczeństwie lotu nie jest żadną przesadą. Spójrzmy, ile było wypadków za granicą. A u nas? Amatorów podróży odsyłamy do rozkładów jazdy i szczegółowych informacji w biurach „Lotu”. Tu chodzi nam o ogólny szkic naszych komunikacyjnych powietrznych osiągnięć. A więc cyfry? A no, trudno. I one być muszą dla jaśniejszego obrazu. W okresie 6 miesięcy jesienno-zimowych przewieziono 20.241 pasażerów (dla porównania rok 1938 — 15.200), wykonano 2.495 lotów, przewożąc w tym czasie 291.216 kg bagażu i pocztę (rok 1938 — 3.056 lotów, ale tylko 206.000 kg bagażu). Jeszcze chwila uwagi: w roku ubiegłym maszyny „Lotu” przeleciały 1.750.000 km (i znowu rok 1938 — 1.998.000). Przed wojną posiadaliśmy 6.285 km sieci powietrznej, obecnie mamy już z górą 6 tys. w samym kraju i 4.500 km za granicą. Komunikacja trwa cały rok, mimo trudnych nieraz warunków atmosferycznych. Jak wygląda oszczędność na czasie w podróży lotniczej? 46 godzin np. trwa jazda koleją z Warszawy do Paryża, samolot przebywa tę trasę w 4 godziny. W planie „Lotu” jest otwarcie nowej linii do Kopenhagi a stosunkowo niedawno udowodniono krótkie połączenie Wrocław — Szczecin z przesiadką w Poznaniu.

Ponieważ używanie dużych ciężkich maszyn w komunikacji wewnętrznej jest nieopłacalne, i na liniach krótkich z powodzeniem mogą kursować małe

Od czasów słynnej walki „Royal Dutch Shell” z młodym amerykańskim przemysłem naftowym, stworzonym przez Rockefellera, anglo-amerykańska rywalizacja o złoża naftowe na Bliskim Wschodzie przybierała różne formy. Oficjalnie wszystko zostało uregulowane układem, podpisanym 24 września 1945 roku, który dzielił między Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię tereny naftowe i rynki zbytu.

Okręg naftowy Baku, Mossulu i Iranu stanowi zwartą całość geologiczną. Stąd rozchodzą się ropodajne pokłady w stronę południowej Arabii, aż po wybrzeże morza Czerwonego, by zaginać wreszcie całkowicie w zachodnim Egipcie i południowej Afryce.

Ukoronowaniem długoletniej walki kapitału amerykańskiego z angielskim o panowanie na Bliskim Wschodzie było przejęcie przez amerykańskie towarzystwa naftowe, w czerwcu 1947 roku, większości akcji „Irak Petroleum Company”. Oznacza to, że amerykańskie trusty wygrały od 20 lat prowadzoną wojnę i ostatecznie opanowały najto-

gateże złoża naftowe na Środkowym Wschodzie. (Blioko 90 proc. terenów naftowych Iraku znajduje się w ręku „Irak Petroleum Company”. W wyniku długotrwałych rokowań akcje tego towarzystwa zostały rozdzielone między trzy grupy finansistów naftowych: angielską, będącą w posiadaniu 47,5 proc. akcji, francuską posiadającą 23,75 proc., oraz amerykańską dysponującą również 23,75 proc. Pozostałe 5 proc. należy do właściciela koncesji — Gulbekiana. Obecnie portfel akcji znajdujących się w posiadaniu Amerykanów wynosi 59,75 proc., co decyduje o dalszych losach tych terenów).

Równocześnie z tymi sukcesami na Bliskim i Środkowym Wschodzie, nastąpiło skurczenie się amerykańskich kapitałów naftowych na innych terenach. Boliwia i Meksyk upaństwowiły swoje pokłady naftowe, w Argentynie, Kolumbii, Brazylii i Chile miejscowy kapitał wypiera powoli Amerykanów. Republika Indonezyjska nie kwapi się z odnowieniem kontraktów z amerykańskim Towarzystwem „Socony Vacuum”. W Europie wreszcie stracił „Standard Oil

of Jersey” duże udziały ulokowane w złożach naftowych Rumunii, Węgier i Austrii.

Niebezpieczeństwo zmniejszenia się zysków towarzystw naftowych było istotną przyczyną ekspansji amerykańskiej na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Opanowawszy złoża naftowe Arabii, Egiptu i półwyspu Arabskiego, stały się Stany Zjednoczone mocarstwem azjatyckim. Najkrótsza zaś droga z Bliskiego Wschodu do Ameryki prowadzi przez Morze Śródziemne. Będąc mocarstwem azjatyckim i w dodatku naftowym — stały się Stany Zjednoczone tym samym mocarstwem śródziemnomorskim. W ten sposób zrozumieli się staję sens interwencji amerykańskiej w Grecji i Turcji, kolonizacja gospodarcza Włoch, przychylenie nastawienie do frankistowskiej Hiszpanii i... wojna domowa w Palestynie, gdzie dziwnym trafem Arabowie dysponują najnowszym amerykańskim sprzętem. Bo przecież, jak powiedział Clemenceau — „każda kropla nafty jest warta kropli krwi”.

(ZAP)

„Peiper” i szczepionka

(Opowiadanie lotnicze)

Jan Dziwnicki był młodym lekarzem. Skończył medycynę stosunkowo niezbyt dawno, czas więc nie zdolał przytłumić w nim entuzjazmu. Wierzył w życie. Ale oprócz swego zawodu miał jeszcze jedną pasję, o ile pasją nazwać można uprawianie sportu lotniczego. Do Aeroklubu należał jeszcze przed wojną jako młody student. Wtedy to nawet nazwisko jego spotkać można było na szpaltach gazet sportowych. Miał bowiem „na sumieniu” jakieś rekordy. Czy dr Dziwnicki latał w czasie wojny? O ile wiadomo, nie. Przede wszystkim żywił jakąś wrodzoną niechęć do wszelkich metod walki, nawet powietrznej. Uważał, że samolot nie po to został wynaleziony, by zabijać. A poza tym nie był w okresie wojny ani w Anglii, ani na Wschodzie. Siedział w kraju i leczył ludzi, zaledwie znajdując odrobinę czasu na pracę konspiracyjną.

Tak, Jan należał do zapaleńców. Lubił być zawsze w pierwszym szeregu. Toteż któregoś dnia do małego mieszkanka na Powiślu, które zajmował — przyszło dwóch żandarmów w zielonych mundurach. Rozmowa była krótka i krótkie śledztwo. Doktor powędrował do obozu. Później udało mu się zbiec i trafił akurat na pożar walk w stolicy. Przeżył powstanie. Ocalał. Otrząsnął się jeden z pierwszych z

„oporów” psychicznych”, odegnął pokusy — został w kraju i z całą energią zabrał się do pracy w swoim zawodzie. Miasto, gdzie osiadł po wojnie znajdowało się na „nowych” ziemiach. Umyślił wybrać powroć do Polski zachod. Nie było gwarne i nie kipiło życiem. Ale to wystarczyło zupełnie doktorowi, tym bardziej że znajdował się tu Aeroklub. No a bez zaspokojenia swojej lotniczej pasji dr Dziwnicki na pewno by się nie mógł obejść. Znany był też w tutejszych kołach, jako dobroniosny dziwak. „Ot — mówiono — latający doktor...”. I to przezwisko tak już nierozłącznie przy nim pozostało. „Dobroduszny dziwak” długie godziny potrafił przebywać na lotnisku, z cierpliwością przyglądając się hangarowi i stojącym nieruchomo maszynom... Latał spokojnie, i nie słyszano by kiedykolwiek miał krakę. Nie należał do prawda do tak zwanych „zwariowanych” ryzykantów; nim usiadł przy sterach z namaszczeniem przyglądał się kabinie, uzupełniał jakby przygotowywał się do badania pacjenta. „Co on tam myśli w powietrzu?” — często zastanawiali się

jego klubowi koledzy. Po każdym lądowaniu miał oczy jakieś dziwne, pełne blasku i ciepła, jakby bogatsze, a wokół ust błąkał się lekki uśmiešek. Tego dnia o zmierzchu dr Jan spieszył energicznym krokiem na zebranie. Odbywało się ono w miejscowym lokalu PCK, gdzie równocześnie był pokój dyżurny pogotowia ratunkowego. Przyjechał ktoś znany z ciekawym od-czytem. Zapowiadała się dyskusja. — Właśnie prelegent rozpoczął swój wykład, gdy z przyległego pokoju zadzwonił telefon. Po chwili ktoś zapukał do drzwi... W jakiejś odległej wsi, odciętej od świata (most nie był jeszcze całkowicie naprawiony), która dziwnym trafem miała własną agencję pocztową — wściekły pies pokąsał dziecko gospodarza. Rana niebezpieczna, bo w okolicy twarzy. Rodzice zrozpaczeni: nigdzie w pobliżu nie było szczepionki, a jad działa. Ktoś poradził, żeby dzwonić tu, do stacji Pogotowia PCK — re-lacjonował sanitariusz. Przerwano wykład. Chodziło o radę. Dr Dziwnicki słuchał uważnie patrząc gdzieś w przestrzeń, ponad głowami rozmawiających.

Zmarszczył czoło, przetarł oczy ręką — wstał i podchodząc do naradzających się, rzekł krótko: „Ja pojade” — „Pan, panie kolego? Czym, przecież tu chodzi o pospiech”. — Polecę, maszyna zahangarowana na lotnisku, benzyna z pewnością starczy.”

W nicałe 15 minut doktor był na lotnisku. Wytoczono „Peipera”. Dziwnickiemu towarzyszyło kilku lekarzy... — „Sam kolega polecie?”. Popatrzył spokojnie: „Sam”. Maszyna była na gazie. Doktor sprawdził silnik, wreszcie spojrzawszy na zegarek odsunął zgrabnym ruchem drzwiczki kabiny, siadł przy sterach, wykołował na skraj lotniska pod wiatr, sprawdził jeszcze, czy w dobrym miejscu umieścił flakonik ze szczepionką i strzykawką. — Gaz! — Ciemna sylwetka pomknęła żywo wprost na ścianę lasu. Zaczynało zmierzchać, ale doktor liczył na to, że doleci jeszcze przed zapadnięciem ciemności. Spojrzał na mapę i uśmiechnął się do siebie. Poglądził ręką szybkościomierz i całą siłą wzroku skupił na obserwacji terenu. Rozrzucone luźno kępki domków wy-

strzelały w niebo smugami z kominów. Ale gdzie tu lądować? O, jest jakaś łąka. „Peiper” zniża się, łączy swój warkot z porykiwaniem bydła wracającego z paszy. Doktor patrzy w dół przymrużając z lekka oczy. Na łące oczekuje go już cała wieś. Ludziska kiwają rękoma i zapraszają do lądowania. Jan znika jeszcze bardziej maszyny, pochyla się w lekki zakręcie, oblatuje zaimprovizowane lotnisko, patrzy, gdzie najlepiej uisnąć. „Widocznie telefonowali” — myśli głośno... Jest już całkiem blisko ziemi, ręką daje znak ludziom, aby nie podchodzili, wyłącza gaz... Koła dotykają łąki. Siada. Ludzie tłumnie zbliżają się do maszyny. — „Panie doktorze, my tu już wiedzieli, że pan leci. Był telefon... A to dziecko, to tam w tej chałupie na skraju...”. Ale już przed tłum przeciska się zapłakana matka. Idą szybko w kierunku domu. Doktor wyjmując flakonik ze szczepionką i strzykawkę. Dziecko będzie uratowane. Dziwnicki uśmiechnął się, spojrzenie tych ludzi mówiło mu o głębokiej wdzięczności i podziwie. Tak — pomyślał mijając ręce — samolot musi służyć pokojowi, ratować ludzi, nie niszczyć...

Stefan Słonik

Miasteczko, które leży w cieniu zieleni i Poznania Już nie ma „elegantów z Mosiny”

Przed wojną popularnym było w Wielkopolsce powiedzenie „Elegant z Mosiny”. Nie miało ono podobno zbyt głębokiego uzasadnienia, choć — jak głosiła plotka — kiedyś za dawnych czasów mosińscy kawalerowie uferali się niezwykle jaskrawo. Niestety nie zdołałem stwierdzić, ile jest w tym prawdy historycznej.

Obecnie Mosina nie pulsuje własnym życiem. Liczące 6 tysięcy mieszkańców, położone 20 km od Poznania, miasteczko ma żywy kontakt ze stolicą województwa, co ułatwia pierwszorzędne połączenie kolejowe. Zresztą co najmniej 60 proc. ludności pracuje w Poznaniu, gdzie uczęszczają do teatrów i kin. Ciekawym natomiast faktem jest, że Mosina liczy tylko 20 studentów, którzy dojeżdżają do Poznania. O wiele więcej jest natomiast młodzieży kształcącej się w szkołach zawodowych.

Na reformie rolnej zyskała młodzież

Oczywiście nie w sensie uzyskania jakichś bezpośrednich zdobyczy materialnych. Po prostu przed wojną mała, położona w cieniu wielkiego miasta Mosina nie mogła się zdobyć na własne gimnazjum. Nie było ono zresztą tak palącą potrzebą, skoro Poznań leżał tuż pod nosem.

Dopiero pozostały z reformy rolnej dom mieszkalny majątku obszarnika — volksdeutsche został wydzierżawiony Zarządowi Miejskiemu — który urządził tu gimnazjum. Chwilowo nie uruchomiono wszystkich klas, ale i to z czasem przyjdzie. W tym roku po raz pierwszy młodociani Mosiniaci i Mosinanki składają będą małą maturę na rodzimych płeszczach. Życzymy im powodzenia!

Powódź zieleni

Wychodząc za miasto widzimy porośnięte lasem wzgórza okolic Ludwikowa — Osowej Góry. Można wdychać świeże, czyste powietrze, przesiąknięte wonią okolicznych lasów.

Latem, czy w ciepłe dni wiosenne nie wielu ludzi można spotkać na ulicach Mołny, chyba że Mosiński Klub Sportowy walczy tego dnia o mistrzostwo piłkarskie klasy B. Mieszkańcy Mosiny są bowiem albo w Poznaniu, albo gdzieś na wycieczce. Zresztą wypocinek w samym miasteczku należy również do dużej przyjemności. Wszystkie wille i domki — niemal bez wyjątku — posiadają ogródki, których wygląd mógłby służyć za wzór innym miasteczkom. Pełno sadów owocowych, co zresztą jest zrozumiałe ze względu na bliskość Poznania, gdzie łatwo o zbyt owoc. Mosina po prostu tonie w powodzi zieleni.

Popłoch

Spokojne miasteczko zostało niedawno wstrząśnięte decyzją Rady Miejskiej, która nałożyła wysoki podatek od zbytku mieszkaniowego. Statedzi ojcowie miasta oraz p. burmistrz Nowaczyk (zresztą niezwykle zacyt. i ogólnie szanowany) nie mogli sobie dać rady z patentami referatu mieszkaniowego, którzy bez przerwy nachodzili biura Zarządu Miejskiego. W końcu Rada Miejska wraz z burmistrzem miała tego dosyć. Powzięto uchwałę, mocą której za jeden zbytni pokój muszą Mosiniaci płacić zdaje się 2 i pół tysiąca

JAROCIN

Kurs specjalizacji rolniczej. Inspektorat Oświaty Rolniczej w Jarocinie organizuje tygodniowy kurs specjalizacji rolniczej dla przodowników i przodowniczek PR. Otwarcie kursu nastąpi w poniedziałek, 7 bm. w sali posiedzeń Starostwa. Wykłady obejmą dziedzinę zielaństwa, pszczelarstwa, sadownictwa i hodowli jedwabników. Wykładowcy rekrutować się będą spośród wybitnych fachowców. Koszt kursu pokrywa Wydział Powiatowy. W kursie weźmie udział 60 osób. (bg)

miesięcznie. Były sarkania niezadowolonych, były głosy, że jest to akt bezprawny itd. Jeszcze teraz trwają debaty o obywatelstwie: płacić czy nie płacić. Podatek jest jednak najzupełniej słusznie nałożony. W efekcie przysporzy on wpływów kasie miejskiej, a poza tym zwolni szereg wolnych lokali. Zdać się jednak, że węzeł gordyjski sytuacji mieszkaniowej załatwiłoby dopiero wprowadzenie publicznej gospodarki lokalami.

Plac bohaterów

Mosiński rynek nosi nazwę „Placu 20 Października”. W dniu tym zostało rozstrzelanych w 1939 r. kilkunastu za-

kładników. Obecnie na miejscu egzekucji wmurowano piękną tablicę, którą ufundowało: „Obywatelstwo Mosiny i okolicy”.

Plac jest najpiękniejszym chyba z rynków miasteczka Wielkopolski. Jest on w swej jednej połowie czystutko i gustownie utrzymanym parkiem, nad którym szumia rozłożyste konary wysokich drzew. Pod nim ścieła się porządnie utrzymane kłomby i trawniki.

Odnosi się wrażenie, jakby mieszkańcom tego miasteczka ciągle było za mało zieleni. Może dlatego tak przyjemnie wypoczywa się w Mosinie. Warto tam od czasu do czasu pojechać.

J. M. Likowski

Przygotowania do walki ze stonką w powiecie średzkim

Sroda. Niezależnie od przeprowadzonych przez powiatowego referenta ochrony roślin już w miesiącu marcu br. specjalnych kursów dla drużyn poszukiwaczy i przodowników oraz dla członków straży pożarnej, odbyły się jeszcze w ubiegłą niedzielę we wszystkich szkołach powiatu średzkiego masowe zebrania dla ludności wiejskiej mającej na celu uświadomienie jej o niebezpieczeństwie stonki ziemniaczanej i o konieczności jej zwalczania. W zebraniach wzięło udział ponad 15 tysięcy osób. Wykładowcami na zebraniach byli kierownicy poszczególnych szkół. W ubiegłym tygodniu odbyły się pod przewodnictwem starosty wzgl. jego zastępcy specjalne odprawy wójtów, so-

łtysów i gminnych komitetów ochrony roślin, poświęcone zagadnieniu walki ze stonką. Referaty fachowe o sposobach walki z tym szkodnikiem wygłaszała na konferencjach prezes zarządu powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej. W czasie poboru wojskowego przeprowadzono także odpowiednie prelekcje na temat stonki.

Pierwsza lustracja upraw ziemniaczanych w poszukiwaniu stonki odbyła się na terenie powiatu sprawnie. Jest to najlepszym dowodem, że zarówno drużyny poszukiwaczy, jak i przodownicy drużyn, oraz cała ludność wiejska została o grożącym niebezpieczeństwie należycie uświadomiona. (fk)

Wiadomości z Leszna

Z życia „Czytelnika” przy ZKK. We wtorek, dnia 1 czerwca br. w lokalu ZKK odbyło się zebranie koła „Czytelnik” przy tutejszym ZKK, na którym dokonano wyboru delegata na walne zgromadzenie delegatów kół „Czytelnika” w Warszawie, w dniach 27 i 28 bm.

Delegatem jednogłośnie wybrany został prezes koła p. Solla.

Dr Niciyzerowicz mistrzem szachowym. Ostatnio zakończyły się rozgrywki szachowe zorganizowane przez ZKK „Polonia 1912” o mistrzostwo miasta Leszna, które odbywały się już od kilku miesięcy w kawiarni Centralnej. Po definitywnym ukończeniu rozgrywek mistrzem miasta Leszna na rok 1948 został p. dr Niciyzerowicz, drugie miejsce zdobył p. Olszewski a trzecie dyr. Marchewski.

ZWM „Zryw” Leszno—„Zryw” Krotoszyn. W nadchodzącą niedzielę, 6 bm. odbędzie się w Lesznie ciekawy mecz bokserski o wejście do klasy A między leszczyńskim a krotoszyńskim „Zrywem”. Po ostatnim wysokim zwycięstwie w Ostrowie nad tamt. ZKK w stosunku 11:5 leszczyński „Zryw” stał się najpoważniejszym kandydatem do zdobycia 2 miejsca w rozgrywkach o wejście do klasy A i drużynie tej nie powinno przyszkodzić w zdobyciu awansu.

Drużyna leszczyńska doceniając ważność tego spotkania wystąpi w swym najsilniejszym składzie.

Szaber nie popłaca. W nocy z dnia 29 na 30 maja milicja leszczyńska zatrzymała auto ciężarowe B. Skorupki z Leszna, które było załadowane zbożem. Milicja zainteresowała się jego pochodzeniem. Przy tej okazji wyszła na jaw zupełnie inna sprawa. Też nocy wspomniane auto zjechało do Chrościny, p. Góra Śląska, gdzie załadowano jeden kompletny walec do wiatraka, który wywieziono następnie do Świerczyny, pow. Leszno. Walec ten sprzedał w Chrościnie niej. Myśliwski, a kupił go Prałat w Świerczynie, za cenę 75 tys. zł.

Tak załadowane jak i wyladunek wspomnianego walca odbył się przy pogaszonych światłach auta a Skorupka za przewóz otrzymał 12 tys. zł. Myśliwskiego i Prałata osadzono w więzieniu w Lesznie. (br)

20 czerwca święto W. F. W poniedziałek, dnia 31 maja br. w sali Starostwa odbyło się posiedzenie powiatowej Rady W. F. i P. W. Najważniejszym tematem obrad była sprawa urzędzenia wiosennego święta W. F.,

które winno się odbyć najpóźniej dnia 20 czerwca.

Na ten dzień postanowiono zorganizować święto na terenie Leszna. Weźmie w nim liczny udział młodzież wiejska. Celem nadania świętu odpowiednich ram organizacyjnych wybrano komitety: honorowy, propagandowy, sportowy i gospodarczy.

W ramach święta odbędą się finały biegu narodowego, poza tym gry sportowe, gimnastyka zbiorowa, zawody lekkoatletyczne oraz piłka nożna i boks. (br)

KROTOSZYN

Kurs sanitarny. Staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża w Krotoszynie odbywa się 40-godzinny kurs sanitarny dla młodzieży Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Handlowego, Liceum Pedagogicznego oraz harcerstwa. W kursie bierze udział 120 osób. Na program składają się wykłady z dziedziny organizacji i działalności P. C. K., higieny osobistej i otoczenia, chorób i klęsk społecznych, chorób zakaźnych, pierwszej pomocy w nagłych wypadkach itp. Wykładowcami kursu są: lekarz powiatowy dr Weinert, dr Racłowski, dr Trzeciak, dypl. pielęgniarz p. Kozłowska, instr. sanit. Ziętek i instr. drużyny P. C. K. Kotewicz. (fk)

GOSTYN

Egzamin. W tut. Państw. Gimnazjum Kodyfikacyjnym odbył się egzamin maturalny, który zdało 17 osób. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Seweryna Banaszkówna, Jan Drewniak, Felicia Hejnowiczówna, Czesław Kluczyk, Zbigniew Kołomołocki, Elwira Kuśnierówna, Henryk Kuśnierek, Irena Lubińska, Tadeusz Łagodziński, Bolesław Markowski, Irena Mońkówna, Teresa Mrowińska, Wojciech Pilecki, Stanisław Piotrowski, Jan Rostworowski, Kłotylda Szumiewiczówna i Tadeusz Zwadzki.

Koncert Fredreum w Krobi. W niedzielę, dnia 30 maja urządziło Tow. Fredreum z Gostynia koncert na sali p. Wojcieszynskiego w Krobi. Znany i ceniony chór tego Towarzystwa odpiewał cały szereg pieśni polskich i obcych kompozytorów, zyskując gorące uznanie audytorium. Chór Fredreum zdobył sobie uznanie mieszkańców Krobi, którzy znani są przecież jako miłośnicy i znawcy śpiewu, i tym samym liczyć może w przyszłości na większe poparcie.

I tak też bywa Owsianowski z Odolanowa sporządził przeciwko sobie akt oskarżenia

W Odolanowie rozeszły się pogłoski, że były mieszkaniec tego miasta Walenty Owsianowski pracując w czasie okupacji w firmie Adamiak, wskazał Niemcowi pewnego Polaka, uciekającego z niemieckiego więzienia. Polak ten został ujęty i w następstwie zginał.

Owsianowski uczuł się tymi pogłoskami dotknięty i sam spowodował przeprowadzenie dochodzeń przez władze prokuratorskie. W wyniku dochodzeń ustalono, że pogłoski te polegają na prawdzie. Mianowicie w czasie ładowania piasku na wagony w miejscowości Granowice przechodził opodal

nieznany mężczyzna idący od Sośni w kierunku na Garki. Owsianowski, mimo odradzenia mu przez innych Polaków, wskazał go nadzorującym Niemcom, którzy mężczyznę tego ujęli i oddali do policji. Polak ten miał pochodzić z Topoli i po kilku miesiącach został podobno przez władze niemieckie powieszony.

W rezultacie Prokuratura sporządziła przeciwko Owsianowskiemu akt oskarżenia i w najbliższym czasie stanie on przed Sądem Okręgowym w Ostrowie.

Rozprawa wykaże, czy jest on pośrednio winny śmierci człowieka, czy też padł ofiarą plotek. (md)

Kronika ostrowska

Komitę Jedności Organizacji Młodzieżowych został wybrany ubiegłej niedzieli na zebraniu przedstawicieli wszystkich czterech organizacji z terenu miasta i powiatu w liczbie 600 członków. Zebraniu przewodniczył przedstawiciel Zarządu Woj. ZMW „Wici” p. Wykrętowicz. Młodzież wypowiedziała się za współpracą i stworzeniem jednej zjednoczonej organizacji młodzieżowej. W skład Komitetu Jedności wchodzi p. Burkielowicz, Werdia i Czajkowski z OM TUR, Kwiatkowski, Mądrzak i Gomółka z WICI, Orłowski — ZMD, Szubert, Grzęskowski, Tonia i Mąkowski z ZWM.

Zebrań delegatów Związku Sam. Chłopskiej odbyło się w Ostrowie przy udziale 139 delegatów Kół Gromadzkich i 13 Kół Gminnych. Tematem obrad były sprawy podatku gruntowego. Rolnicy domagają się wymiaru podatku według klasyfikacji gruntów, a nie jak dotąd byłoby według stref ekonomicznych. W tej sprawie wysłano do władz podatkowych odpowiedni i szeroko uzasadniony memoriał. Mgr Hofman wygłosił na zebraniu w ramach akcji popularyzacji prawa referat pt. „Szkody sąsiedzie, lokatorskie i graniczne”.

Otwarcie Biblioteki Miejskiej w Ostrowie nastąpi w połowie czerwca br. Mieścić się ona będzie w budynku Teatru Miejskiego, gdzie urządził się również czytelnia publiczna. Biblioteka Miejska przejmie książki TCL w liczbie 1500 tomów. Poza tym Zarząd Miejski zakupuje dla biblioteki nowe książki za 300 tys. zł. Do Komitetu Bibliotecznego MRN powołała: pp. prokur. Wierczkiewicz, red. Urbanowicz, Sachę, mgr. Dudzińskiego i naucz. Szuberta.

Kurs Strażacki. W dniu 1 czerwca br. odbyło się uroczyste zakończenie kursu dla naczelników Straży Pożarnej. Kurs stojący na wysokim poziomie ukończyło 33 uczestników, z których wyróżniło się pięciu, za co otrzymali nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe. Po odbyciu kursie

absolwenci szkolić będą kadry strażackie w terenie. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach p. Tomczaka, Pow. Kom. S. P., a wykładawcami byli pp. Rydlowski z Jarocina oraz Szyska i Zawielak z Ostrowa.

Uwaga, myśliwi. Uchwałą Rady Naczelnej Polskiego Związku Łowieckiego czas ochrony dla sarn-kozłów przedłużony został do 31 lipca, zatem odstrzał normalny rozpocznie się dopiero 1 sierpnia. Na terenie lasów państwowych Dyrekcja będzie udzielała zezwoleń indywidualnych na odstrzał selekcyjny poczynając od 1 lipca.

Na zakończenie okławy Bożego Ciała wyruszyła w czwartek wieczorem imponująca procesja obu miejscowych parafii z kościoła św. Antoniego na Rynek, gdzie wobec wielotysięcznych tłumów u stóp ołtarza ustawionego na północnej stronie ratusza ks. prob. kanonik Plotka odprawił nabożeństwo uroczystościowe. Procesję celebrował w asyście miejscowego duchowieństwa ks. prof. Lech Ziemiński. Ewangelie przy 4 ołtarzach kolejno śpiewali: ks. kan. Krzywicki, ks. prof. Siwiński, ks. kan. Plotka i ks. mjr Dymarski. Zakończenie manifestacji nastąpiło w kościele farnym.

Pogrzeb oficera marynarki. Choraży przy Wojennej Marynarce, 42-letni śp. Roch Kaźmierczak zginął w Swinoujściu na morzu przy pełnieniu służby. Zwłoki tragicznie zmarłego oficera-marynara przewieziono do rodzinnego miasta Ostrowa, gdzie odbył się pogrzeb, prowadzony przez ks. kapelana mjr. Dymarskiego. (si)

Kronika sądowa. Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji w Kępnie rozpatrywał sprawę Leona Błażka, zam. w Krąkowie, o odstępstwo od narodowości. Błażek skazany został na dwa miesiące aresztu oraz 20.000 zł grzywny. Tenże sam Sąd skazał Józefa Zuzela, dawniej w Proszowie, obecnie w Zieloncu, pow. Opole za odstępstwo od narodowości na pięć miesięcy aresztu. (md)

PRAWO

Sylwester S. — Współwłaściciele roli mogą zwrócić się do Sądu Grodzkiego miejsca położenia nieruchomości z wnioskiem o zniesienie współwłasności. Sąd określi wysokość udziałów oraz sposób zniesienia współwłasności.

A. Biedermann. — Adresy przebywających w Niemczech może Pan ustalić za pośrednictwem PCK wzgl. Misji Wojskowej Polskiej w Berlinie.

Niedbały. Meble poniemieckie należy bezwzględnie zgłosić w O. U. L. niezależnie od grożącej sankcji karnej za dotychczasowe niezgłoszenie ich.

W. Z. Krobka. — Zagadnienie Pana interesujące w przedmiocie układów konwersyjnych nie zostało dotąd ustawowo uregulowane.

S. Bedna. — Obowiązek partycypowania lokatorów w kosztach remontu domu z uwagi na niskie czynsze znajduje swe uzasadnienie w zasadzie słusznosci uwzględnienia przez polskiego ustawodawcę.

Gobis J. — Radzimy zwrócić się do Konsulatu ZSRR w Warszawie.

M. Kollo. — Do chwili obecnej brak ustawy uregulowania w przedmiocie przechowania wierzycielskiej przedwojennych. Z tych zatem względów dalsze pytania Pańskie są bezprzedmiotowe.

Stały Czytelnik z Wildy. — Proszę przeczytać odpowiedź dla p. Dobski. Zajęcie nieruchomości w drodze egzekucyjnej wymaga uprzedniego uzyskania tytułu wykonawczego.

P. Dobski. — Wierzytelności z tytułu dostarczenia towarów ulegają przedawnieniu z upływem lat 2. Z uwagi na upływ czasu może Pan uchylić się od świadczenia z powodu przedawnienia pretencji Pańskiego wierzyciela.

Wronki K. — 1) Właściciel domu nie może bez zgody lokatorów podwyższyć czynszu najmu ponad normę z roku 1939. Zwyczajowo w wypadkach, gdzie pobiera się wyższy czynsz, lokatorzy nie są zobowiązani ponosić świadczeń dodatkowych. Do mieszkania należą przynależności jak piwnica, strych, łazienka itd.

2) Właściciel domu musi utrzymywać go w stanie zdającym do użytku.

3) Trzymanie inwentarza w zabudowaniach miejskich jest niedopuszczalne. W poszczególnych gminach istnieją pewne odchylenia.

4) Zamieszkanie członka rodziny lokatora głównego jest niezależne od zgody właściciela.

5) Zaległość w opłatach dodatkowych nie stanowi podstawy do żądania eksmisji.

Irena N. — Aresztowanie męża przez gestapo nie daje Pani podstawy do żądania odszkodowania od Skarbu Państwa.

Zagórski A. — Z tytułu pozostawionego majątku na terenach nie wchodzących obecnie w skład Państwa Polskiego może Pan żądać zarachowania przy nabywaniu nieruchomości na Ziemiach Odzyskanych. Radzimy złożyć odpowiednio umotywowane podanie do miejscowego starostwa powiatowego.

J. M. — 1) Skoro Pan sam spowodował rozkład pożycia małżeńskiego nie może Pan wnosić o rozwód. 2) Zawarcie związku małżeńskiego pociąga za sobą obowiązek wzajemnego alimentowania.

Janina Gołaska
przeżywszy lat 46.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.
W ciężkim smutku pogrążona
rodzina
Poznań 13615
Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał” ul. Towarowa 25. Tel. 40-53

W dniu 3 czerwca 1948 zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
z Raissów
Maria Łajp
przeżywszy lat 88.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 czerwca o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań c1951

„Choć wszystko na świecie przemienie
Pamięć o Tobie nigdy nie zagaśnie.”
W pierwszą bolesną rocznicę niezapomnianego i drogiego ojca i przyjaciela, śp.
Jana Nowakowskiego
została odprawiona msza św. żałobna za spokój Jego duszy w kościele księży Pallotyńców, druga msza św. zostanie odprawiona w środę, 23 bm. w kościele św. Trójcy, o czym zawiadamiają
dzieci
i grono przyjaciół
13561

Nauka
Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Szkoła Przygotowania Handlowego plac Wolności 2. 6a-9
Zapisy do Rocznej Szkoły Krawiecko-bielniarskiej oraz na popołudniowy kurs kroju i kurs trykotarstwa maszynowego przyjmują Siostry Zmartwychwstańki, M. Focha 147 — od 7 czerwca, w godz. 10—14. 13526
Różne
Pracownia Gorsetów Anna Herman z Warszawy, poleca najnowsze modele pasów, biustonoszy, pasów leczniczych, Poznań, Szwajcarska 22. F1018

Dnia 4 czerwca 1948 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec, śp.
WALENTY ŻURAWSKI
przeżywszy lat 62.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
córka
Poznań, Śniadeckich 30 m. 6 13626

GIMNAZJUM I LICEUM
Siostr Nazaretanek w Kaliszu
z prawami szkół państwowych
przyjmuje zgłoszenia
do klas od 8 do 11
Przy zakładzie internat
6a-33

UWAGA! Kandydaci na kierowców
Wojewódzka Szkoła Samochodowa Związku Zawod. Transportowców w Poznaniu, Jeżycka 45, tel. 48-33
przyjmuje zapisy na nowy kurs codziennie od godz. 8-ej do 17-ej p4875

Ogłoszenie o przetargu
Zakłady Przemysłowe H. Cegielski, pod Tymczasowym Zarządem Państwowym, w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 136, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie prac ziemnych w budynku przy ul. Górczyńskiej 57 w Poznaniu.
Podkalki kosztorysowe otrzymać można w Biurze Remontu Mieszkani. ul. Bojowa nr 1 za opłatą 200,— zł.
Oferty w podwójnych, załakowanych kopertach z napisem jak wyżej podano należy składać do dnia 21 czerwca br. do godz. 10-tej w pokoju nr 49, gdzie nastąpi otwarcie ofert.
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie w kasie Zakładów H. Cegielski wadium w wysokości 1% sumy oferowanej.
Zakłady H. Cegielski pod Tymczasowym Zarządem Państwowym, w Poznaniu, zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wysokość oferty, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu. 6b-118

Osiągnięcia powiatu rawickiego

w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej

Powiat rawicki jest powiatem wysuniętym najdalej na południe w województwie poznańskim. Obszar jego wynosi 523 km². Podzielony jest na 5 gmin wiejskich oraz na 5 miast niewydziałonych i 68 gromad.

Ludność, szkolnictwo, komunikacja

Przed wojną powiat rawicki liczył 50 102 ludności, z czego 12% stanowili Niemcy. Według danych z października ub. roku stan mieszkańców wynosił 45 277. Na 1 km² przypadło w 1939 r. 99,8, natomiast w 1947 roku 87 mieszkańców. W Bojanowie np. procent Niemców wynosił przed wojną 23%, w Rawiczu 14%.

W miastach zamieszkuje 18 274 ludności. W gminach wiejskich 27 003. Dobrze postawione jest szkolnictwo. Powiat posiada 49 publicznych szkół powszechnych, gimnazjum i liceum w Rawiczu oraz w Bojanowie liceum rolnicze. W Sarnowie prowadzona jest wzorowa powiatowa szkoła rolnicza. Poza tym w Chojnie, Miejskiej Górze i Rawiczu czynne są gminne szkoły rolnicze.

Dogodna komunikacja stwarza dla powiatu pomyślne możliwości rozwoju.

Przemysł i plan trzyletni

Na terenie powiatu znajdujemy różnorodne zakłady przemysłowe. Z większych należy wymienić cukrownię w Miejskiej Górze i browar w Bojanowie. Z mniejszych: 9 gorzelni, 4 młyny parowe, 1 motorownię, 2 cegielnie, 4 tartaki, 2 fabryki maszyn rolniczych, fabryka traktorów, pasów parciowych i roszarnia lnu, fabryka szczonek i pędzli, papieru falistego i kartonów, wytwórnia fortepianów, wag, olejarnia, kilka fabryk wykwintnych mebli oraz dwie mleczarnie.

Plan inwestycyjny gmin wiejskich nastawiony jest szczególnie na konserwację i budowę nowych dróg i mostów, budynków szkolnych oraz konserwację i przebudowę elektrowni i gazowni.

W Rawiczu przewiduje się budowę basenu kąpielowego, nowych pomp głębinowych, dużego wzorowego szpitala i sali gimnastycznej.

Dorobek gmin i miast po wojnie

Dorobek jest poważny. Jest się czym poszczycić. W gminach odremontowano gmachy administracyjne, przebudowano drogi gminne i powiatowe, zarzewiono przeszło 7 km dróg oraz wy-

remontowano 3 mosty. Przeprowadzono gruntowny remont 16 szkół, zakupiono urządzenia do 12 klas. Powiat przejął bibliotekę, która liczy w tej chwili 6550 tomów i będzie bieżąco uzupełniana. Przejęty od niedawna szpital powiatowy, zbyt zresztą szczupły na potrzeby powiatu, został odnowiony. W Powiatowym Ośrodku Zdrowia czynna jest stacja przeciweneryczna, przeciwciepłota i przeciwciepłota. Czynna jest poza tym Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem. Założono dzięki pomocy Min. Zdrowia 3 ośrodki zdrowia w Bojanowie, Miejskiej Górze i Jutrosinie. Czynne są 4 kuchnie ludowe i przedszkole w Rawiczu.

Zdrowie publiczne

Jak wspomnieliśmy już, szpital powiatowy nie odpowiada potrzebom ludności. Posiada 70 łóżek i prowadzi dział: chirurgiczny, wewnętrzny i położny. Osobny blok przewidziany jest dla zakaźno-chorych. Żywa działalność przejawia Powiatowy Ośrodek Zdrowia. Poradnia Skórno-wenerologiczna prowadzi energiczną walkę z chorobami wenerycznymi. W ub. kwartale udzielono 825 porad i wykonano 1374 zabiegów. Walkę z gruźlicą prowadzi poradnia przeciwgruźlica pod kier. dra Durczewskiego. Na 583 zarejestrowanych chorych na otwartą gruźlicę jest

77 osób. Czynna jest także poradnia dentystryczna.

Radiofonizacja i elektryfikacja

Dwie bolączki powiatu — to radiofonizacja i elektryfikacja. Odpowiednie władze winny temu zagadnieniu poświęcić bezwzględnie więcej uwagi. Np. akcja radiofonizacji wsi i osiedli, jak również szkół jest w najwyższym stopniu zaniedbana. Nie wiem, czy istnieje w Rawiczu Komitet Radiofonizacji. Jeśli nie, powinien jak najprędzej powstać, jeśli zaś istnieje, zabrać się czym prędzej do pracy.

Podobnie przedstawia się sprawa elektryfikacji wsi. Urządzenie elektrowni w Rawiczu jest zbyt przestarzałe, aby mogła ona dostarczyć odpowiednią ilość prądu.

Wprawdzie po przejściu elektrowni przez Zjedn. Energetyczne w Poznaniu prąd stał się nieco dla świata pracy, lecz pamiętać należy o konieczności dostarczenia prądu dla powiatu. Władze powiatowe czyniły starania o dostawę prądu z Wałbrzycha, Wrocławia czy nawet z Gorzowa. Starania były jednak bezskuteczne. Sądymy, że Zjednoczenie Energetyczne rozwiąże w najbliższym czasie problem prądu dla powiatu rawickiego. (j. w.)

Uroczystości obchodzone w Lesznie 100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej

W ubiegłą niedzielę leszczyńska Ochotnicza Straż Pożarna obchodziła uroczystość 100-lecia swego założenia. O godzinie 9 w kościele farnym św. Mikołaja odbyła się uroczysta msza św., którą odprawił ks. prob. dr Skaziński, wygłaszając również okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie ks. dr Skaziński dokonał na Rynku poświęcenia sprzętu strażackiego.

Atrakcją był pokaz sikawki sprzed 62 lat, którą posiada Ochotnicza Straż Pożarna w Zaborowie, powiat Leszno. Liczne zebrane obywatelstwo z zainteresowaniem śledziło sposób gaszenia ognia przez ten zabytek w przeciwieństwie do sikawki najnowszego typu.

Po ćwiczeniach pokazowych odbyła się defilada oddziałów straży z całego powiatu leszczyńskiego i delegacji z innych powiatów, przy czym dużym zainteresowaniem cieszyła się orkiestra strażacka. W południe odbyło się w sali Strzelnicy uroczyste zebranie, pod-

czas którego nastąpiło wręczenie odznak i dyplomów. Godnym podkreślenia jest fakt wpłacenia przez chrześcijańskich 159 tysięcy złotych na dalszy rozwój O. S. P.

Po południu w ogrodzie Strzelnicy odbył się koncert i zabawa ogrodowa.

W niedzielę mecz bokserski

Zapowiedziany na niedzielę, dnia 6 bm., w Lesznie mecz bokserski o wejście do klasy A między Zrywem poznańskim i leszczyńskim został przełożony na niedzielę, dnia 13 bm. (br)

Na kolonie letnie dla biednych dzieci

Staraniem koła rodzicielskiego przy szkole podstawowej nr 4 w Lesznie urządzona została na niedzielę, dnia 6 bm., z której dochód przeznaczony został na kolonie letnie dla biednych dzieci. Mimo odbywającej się w tym dniu zabawy strażackiej, wenta cieszyła się dużym powodzeniem. W czasie wenty odbyły się popisy młodzieży szkolnej i harcerskiej w tańcach, piosenkach i lekkoatletycznie.

Młodzież szkolna zdała egzamin w „Wiosennym Dniu Sprawności Fizycznej” w Wolsztynie

Niedziela 6 bm. zgromadziła w Wolsztynie młodzież szkolną z całego powiatu, przybyłą do miasta w liczbie około 3000 celem publicznego pokazania swej sprawności fizycznej.

Część oficjalną rozpoczęło uroczyste mszą św., po której młodzież w strojach gimnastycznych przeszła marszem propagandowym przez miasto. Po wspólnym obiedzie młodzież przemarszowała na stadion powiatowy, gdzie rozpoczęły się zawody oraz popisy spr-

wności. Popisy poprzedzone zostały wciągnięciem flagi narodowej na maszt, odegraniem hymnu państwowego oraz przemówieniem inspektora szkolnego — mgr Bombickiego. Pokaz gimnastyczny chłopców szkoły podstawowej nr 1 pod kierownictwem instruktora powiatowego WF p. Zwolińskiego dał piękny obraz sprawności fizycznej i rytmiki. Szczególną uwagę zwróciły plasy dziewcząt wszystkich gmin i miast pod kierownictwem p. Munkówny.

Nie możemy pominąć zespołów szkolnych regionalnych z obwodu babimogórskiego i z gminy Mochy. Pokazy tańca ludowego tych zespołów pod kier. p. Pranszczaka były doskonałym punktem programu. Dobrze przygrywał zespół muzyczny uczniów szkoły nr 1.

Po popisach muzycznych odbyły się zawody lekkoatletyczne chłopców i dziewcząt. Imprezę należy uznać za udaną. (trż)

JAROCIN

Zjazd śpiewaków. W niedzielę, dnia 13 czerwca br. odbędzie się w Jarocinie zjazd Kół Śpiewaczych Okręgu V. Program zjazdu przedstawia się następująco: godz. 9 nabożeństwo w kościele Chrystusa Króla, godz. 13 — koncert orkiestry na Rynku, godz. 15.30 — koncert orkiestry w parku, godz. 16.30 — otwarcie zjazdu, popisy poszczególnych kół o nagrody, występ wszystkich chórów z tow. orkiestry.

W zjeździe zapowiedzieli swój udział wszystkie koła należące do Okręgu, a więc przybędzie przeszło 500 śpiewaków.

WOLSZTYN

Nowe władze PPR. Przy udziale 78 delegatów z całego powiatu wolsztyńskiego odbyła się powiatowa konferencja Polskiej Partii Robotniczej. Do Komitetu Powiatowego wybrani zostali: pp. Mroczyński, Paździś, Bąkcy, Zaremba, Rospondowski, Ludwiczak, Wojciechowski, Światliński, Pacholowski, Tomaszewska, Adamski, Białkowski, Kozłowski, Dratwiński, Gauza, Kłonski i Kłonski.

I sekretarzem Pow. Komitetu PPR wybrany został p. Władysław Zaremba, II sekret. p. Edward Kłonski. Obradom przewodniczył p. starosta Ludwiczak. (trż)

Wychowaniem obywatelskim młodzieży

za'mie się Uniwersytet Ludowy w Golinie Wielkiej

W Golinie Wielkiej, wiosce leżącej tuż za Bojanowem, na trasie Poznań—Wrocław stoi w parku poobszarnym piękny gmach, który w październiku br. rozbrzmiewać będzie wesołym gwarem młodzieży, gdyż nastąpi tam otwarcie Uniwersytetu Ludowego.

Na pustą w 1945 r. pałac nie mogli patrzeć spokojnie pp. Poprawa Marcin, dyr. Państw. Szkół Gosp. Wiejskiego dr Jan Sondel oraz insp. szkolny Stanisław Nowotny i wystąpili z wnioskiem do władz o oddanie go na urządzenie Uniwersytetu Ludowego. Wniosek uwzględniono. Toteż natychmiast zawiązał się Komitet, który zabezpieczył budynek od zniszczenia. W lipcu 1947 r. kierownictwo przyszłego Uniwersytetu Ludowego objął p. mgr Stanisław Zbierski.

Od pierwszej chwili swego urzędowania gromadzi p. Zbierski zasoby gotówkowe i puka do władz o subwencje, które otrzymuje i wczesną wiosną 1948 r. przystępuje do gruntownego remontu gmachu.

Uniwersytet Ludowy w Golinie bę-

dzie kształcił młodzież nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie. Ma bowiem do swej dyspozycji sad owocowy ze 100 drzewkami i piękny park. Nad uporządkowaniem parku, sadu i ogrodu warzywnego pracuje niestrudzenie cegrodnik Feliks Gościński. Doprowadził on już do tego, że tam, gdzie przed dwoma laty rozciągały się nieużytki, dziś szumią drzewa owocowe i wysmukłe świerki.

Jednym słowem praca wre, aby Uniwersytet tak zewnętrznie jak i wewnętrznie na jesieni był gotowy. Jeszcze nauka się nie rozpoczęła, a uczelnia posiada już piękny księgozbiór liczący 200 tomów. Plany mgr. Zbierskiego sięgają jeszcze dalej. Ma zamiar uruchomić we wsi Dom Ludowy, świetlicę i przedszkole, na który to cel zabezpieczył już dom poniemiecki. Tak więc według pięknych planów Uniwersytet Ludowy będzie szerzył wiedzę, promieniując na wieś i okolice. Na dalszym planie jest również elektryfikacja i radiofonizacja Golicy Wielkiej.

Tadeusz Walkowiak

Wybryki pijanych szoferów Jedna osoba poniosła śmierć

Leszno. W Świeciechowie, pow. Leszno wydarzył się tragiczny wypadek, spowodowany kawalerską jazdą pijanego szofera. Wypadek pociągnął za sobą śmierć młodej kobiety.

Szczegóły przedstawiają się następująco: ul. Krzycką jechał samochód ciężarowy należący do Wytówni Wód Mineralnych f-a Sieradzka, Leszno, a prowadzony przez szofera Markiewicza. W pewnej chwili uświłował on wyprzedzić inne auto skutkiem jednak nadmiernej szybkości wpadł na przechodzącą p. Zofię Dubską z Golanin, pow. Leszno. Poniosła ona śmierć na miejscu. Przybyła na miejsce M. O. zaareztowała pijanego szofera Markiewicza osadzając go w więzieniu.

Inny wypadek miał miejsce w Lesznie. Na pl. Armii Czerwonej zatrzymało się auto osobowe. Ponieważ szofer

zdawał się być pijanym, podszedł do niego milicjant, celem wylegitymowania. Ten jednakże nie zwracając uwagi na wezwanie, ruszył z miejsca na pełnym gazie. Nie powstrzymał go nawet oddane na postrach strzały. Milicjant wskoczył najpierw na rower a następnie na motocykl i ruszył w pogoń. Depedżywszy auto wezwał kierowcę do zatrzymania się. Ponieważ wezwanie nie poskutkowało, milicjant oddał kilka strzałów, przebijając opony i w ten sposób unieruchomił wóz.

Nieposłusznym szoferem okazał się właściciel warsztatu samochodowego Jan Frankowiak z Leszna, który znajdował się w stanie kompletnego zamroczenia alkoholem.

Tego rodzaju wybryków nie wolno tolerować. Kierowcom powinno się odbić auto osobowe. Ponieważ szofer

Rozpoczęto akcję przeciwalkoholową w powiecie leszczyńskim

Niezwykle ważną kwestią, którą by należało jak najwcześniej rozwiązać, jest kwestia pijanstwa. Nie można powiedzieć, aby dotąd prowadzona akcja odnosila pożądany skutek. Sprawa ta rozpatrywana była na zebraniach komisji przeciwalkoholowej w starostwie. Postanowiono wystąpić z wnioskiem do Powiatowej Rady Narodowej o wydanie zakazu sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych począwszy od soboty godz. 14 aż do niedzieli wieczora włącznie.

Nazwiska osób ukaranych za opilstwo będą podane do ogólnej wiadomości społeczeństwa przez radiowęzeł. Dalszą propagandę w celu zwalczania alkoholizmu prowadzi winny czynnik społeczny oraz nauczycielstwo i duchowieństwo. Wnieśliśmy projekt zakazu udzielania zezwoleń na wyszynk w czasie zabaw organizacjom młodzieżowym, które winny zdać sobie sprawę ze skut-

ków jakie nadmierne zużycie alkoholu za sobą pociąga.

... i opieka społeczna również

Na zarządzenie Starostwa Powiatowego w poszczególnych gminach powiatu leszczyńskiego kierownik Pow. Komitetu Opieki Społecznej przeprowadził już kilka konferencji z opiekunami społecznymi i członkami komisji na temat należytego zrozumienia celów opieki społecznej. Opieka społeczna nie ogranicza się li tylko — wbrew ogólnemu mniemaniu — do wypłacania zasiłków. Obejmuje ona także walkę z takimi chorobami społecznymi jak gruźlica, jaglica, choroby weneryczne i bodaj najważniejszą akcją przeciwalkoholową.

Konferencje przeprowadzone zostaną we wszystkich gminach powiatu leszczyńskiego do końca czerwca br. (br)

Ożywiona działalność Str. Ludowego w powiecie tureckim

Przy udziale 86 delegatów odbył się w ostatnią niedzielę zjazd statutowy Stronnictwa Ludowego powiatu tureckiego. Z ramienia Zarządu Wojewódzkiego w Poznaniu na zjazd przybyli: posłowie Kita i Karpala. Pierwszy z nich scharakteryzował w dłuższym przemówieniu obecną sytuację polityczną w kraju oraz rozwój polityki międzynarodowej, drugi natomiast wyczerpująco omówił zagadnienia gospodarcze. Miejscowe sprawy organizacyjne omówił kierownik Uniwersytetu Ludowego w Chocimiu p. Kukulski.

Podniosły nastroj na zjeździe był najlepszą manifestacją jedności obozu chłopsko-robotniczego.

W skład nowego zarządu weszli: prezes — Ignacy Janiak z Turka, I wiceprezes — Stefan Lesiecki z Poniatówek, II wiceprezes — Bolesław Baraniecki z

Turka, sekretarz — Józef Walczak z Turka, skarbnik — Jan Pawlak z Turka. (bg)

Oryginalne widowisko w Pleszewie

W ostatnią niedzielę młodzież tutejszej Męskiej Szkoły Powszechnej zaprezentowała publiczności piękne widowisko regionalne pod gołym niebem pod nazwą: „Wisko moja...”

Widowisko to połączone z tańcami, śpiewami i muzyką w wykonaniu 450 uczniów, chóru szkolnego pod kier. p.

KROTOSZYN

Nowi mistrzowie kowalscy. W dniu 5 bm. odbyły się w „Domu Rzemiosła” w Krotoszynie egzaminy mistrzowskie w zawodzie kowalskim. Przed komisją egzaminacyjną w składzie: Jerczak Franciszek — przewodniczący, Cholewiński Idzi, Szwarz Stanisław i Ostojki Jan — ławnicy, stanęło 6 kandydatów z powiatu i okolicy.

Egzamin zdali otrzymując tytuły mistrzowskie: pp. Władysław Ostojki z Zakrzewa, pow. Jarocin, Stefan Mucha z Wojciechowa, pow. Jarocin, Bolesław Zawodny z Gumienic, pow. Krotoszyn, Ignacy Jakubek z Rozdrażewa, pow. Krotoszyn, Roman Wojtkowiak z Racenowa, pow. Jarocin i Antoni Łapczyński z Pieruszy, pow. Jarocin.

Z działalności O. S. P. Ochotnicza Straż Pożarna w Koźminie urządza w niedzielę, dnia 4 lipca br. uroczystości poświęcenia sprzętu pożarniczego, składającego się z jednego samochodu pożarniczego i dwóch motopomp. Nowoczesny sprzęt został nabyty dzięki ofiarności społeczeństwa. Na uroczystości przewiduje się przybycie około 300 placówek okolicznych O. S. P.

Trzeba tu podkreślić ofiarną pracę członków Zarządu. W szczególności długoletniego prezesa i zasłużonego społecznika p. Wojciecha Jaworskiego oraz naczelnika p. Jana Szycha. (jk)

St. Kosmali, oraz orkiestry miejscowego garnizonu, opracował i wyreżyserował p. Wł. Jacyński. Ilustrację muzyczną przygotował p. ppor. Karłaszewski. Szereg tańców w oryginalnych strojach regionalnych wykonał 60-osobowy zespół uczniów Średniej Szkoły Zawodowej. Stosowne dekoracje opracował p. T. Tuczynski. Trwające prawie dwie godziny widowisko przygotowane zostało z wielkim nakładem pracy zarówno reżysera jak i całego grona nauczycielskiego i wywołało ogólny zachwyt wielkiej rzeszy publiczności. (bg)

BOJANOWO

Uczciwość urzędnika kolejowego. Przed kilku dniami na dworcu w Bojanowie przybiegł w ostatniej chwili przed odjazdem pociągu p. Edward A. i śpiesząc się przy wykupieniu biletu, w mniemaniu, że podał kasjerowi faktycznie żadaną sumę, położył jak się okazało 11 razy większą. Kasjer przeliczył gotówkę i nadmiar zwrócił p. A. po jego powrocie do Rawicza. Okazuje się, że i w naszym miasteczku są uczciwi ludzie.

Zawody straży pożarnych. W niedzielę, dnia 6 bm. w Golinie odbyły się rejonowe zawody straży pożarnych. Do zawodów stanęło 9 okolicznych oddziałów, które wykazały pełną sprawność. Po zawodach przemówienia wygłosili pp.: wójt Jan Tomaszewski i kom. powiatowy O. S. P. Jan Szkiełka, omawiając wyniki.

Pierwsze miejsce w zawodach zdobył oddział O. S. P. Golina Wielka, II — Trzebosz, III — Golinka, IV — Kawcze, V — Sowiny. (wt)



Doroczny wyścig uliczny

organizuje Sekcja Kolarska KS ZKK Poznań w sobotę 12. bm. o godz. 18.20. Start i meta przy zbiegu ulic Cieszkowskiego i Kościuszk.

Trasa biegu prowadzić będzie ulicami Cieszkowskiego, Plac Ratajskiego, Młyńska, Krętą, Starościńska, Noskowskiego i Libelta według następującego programu:

Bieg I dla licencjonowanych 26 okrążeń — 51 km; bieg II dla kartowiczów 13 okrążeń — 25,5 km; bieg III dla nie-

stowarzyszonych na zwykłych rowerach 5 okrążeń — 8,5 km

Zgłoszenia niestowarzyszonych przyjmują się w dniu zawodów w szkole zawod. dokształcającej, przy ul. Działyskich 4, od godz. 17.30.

„Victoria” (Września) — ZKK Zjednoczeni (Kępno) 5:0

W ubiegłą niedzielę doznała przykrych niespodzianki na gruncie wrzesińskim A-klasowa drużyna ZKK Zjednoczeni z Kępna. B-klasowy zespół Victorii, którego w półfinałowych rozgrywkach swej grupy prześladował wyraźny pech, okazał się na własnym boisku groźnym rywalem dla każdej A-klasowej drużyny. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Janusz 2, Haller 2 i Janicki 1.

ZKS „Drukarz” — ZKS „Surma”

Zawody towarzyskie odbędą się jutro, 12. 6. 48 r. o godz. 18.30 na małym boisku, przy Stadionie Miejskim. Przedmecz juniorów KS Legia — ZKS Surma.

Skład 3 polskich drużyn narodowych ustalony

Ustalono zostały już skład trzech polskich drużyn narodowych, które wezmą udział w Wyścigu Dookoła Polski.

Przedstawiają się one następująco: drużyna I — Kapiak Józef (Elektryczność), Siemiński Roman (Elektryczność), Rzeźnicki Marian (ZKK), Wójcik Wacław (Pocztowy KS W-wa) i Wrzesiński (ZKK W-wa).

Drużyna II — Napierała Bolesław (Sarmata), Pietraszewski Lucjan (Partyzant — Łódź), Czyż Henryk (Partyzant — Łódź), Wondar (Legia Kraków) i Bukowski Roman (Gwardia — Warszawa).

Drużyna III — Olszewski Tadeusz (Sarmata), Motyka Władysław (KTK Kraków), Wyglenda Wilhelm (Ruch), Nowoczek (Ruch) i Kudert Ryszard (ZS Gwardia W-wa).

Dnia 9 czerwca 1948, o godz. 13, zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, najtroskliwsza, matka, teściowa, babunia i siostra, śp.
z Szpeynów
Anna Gapska
przeżywszy lat 73.
Msza św. zostanie odprawiona w piątek, 11 bm., o godz. 8 w kościele parafialnym w Szamotułach. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 18 w Szamotułach.
W głębokim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina
Szamotyły, Kraków, Gniezno, Włochy, Bydgoszcz, Srem, Gdańsk,
Poznań, Dudley — Anglia p5053

Dnia 8 czerwca 1948 zmarła nasza nieodżałowana córka, siostra i ciocia, śp.
Zofia Zielińska
Msza św. za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę 12 bm., o godz. 8 w kościele Serca Jezusa na Jeżycku o czym pogrzeb o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycku.
W nieutulonym smutku
matka, siostry, nieobecny brat
ks. dziekan Tadeusz Zieliński
13950

Dnia 9 czerwca 1948 r. o godz. 22 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy ojciec, teść, zięć i szwagier, śp.
FRANCISZEK WIECZOREK
dyrektor K. K. O. w Gostyniu
przeżywszy lat 63, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni
syn z żoną i rodziną
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm., o godz. 15 w Gostyniu.
Poznań, Warszawa, Świebodzin 14036

Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Lignickiego w Zielonej Górze oraz wszystkim Koleżankom i Kolegom, śp.
inspektora inż.
Wiktora Jakubskiego
składam najserdeczniejsze podziękowania za zorganizowanie uroczystości żałobnej i okazaną mi wyjątkową życzliwość.
6b-204 żona

Wszystkim Krewnym i Znajomym za wzięcie udziału w pogrzebie i złożenie wieńców, śp.
Antoniny Nowak
składamy serdeczne
Bóg zapłać!
W ciężkim smutku pogrążeni
małż i synowie
Poznań, Ośno, Turów, Michorzewo 6b-220

Lekarskie
Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Siowackiego 34 m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 6a-88
Praktykę dentystyczną i laboratorium w Poznaniu dobrze zaprowadzoną wydzierżawię z powodu choroby zaraz: Oferty Głos Wielkopolski nr 14004.

wolne posady
Drogi młody, po wyuczeniu, przyjmie Drogeria pod Lwem, Cz. Jankowski, Kraszewskiego 19 tel. 5. 13755
Pomocnik ogrodnika potrzebny utrzymaniu i mieszkaniem. Zgłoszenia: T. Jankowski, Poznań, Rataja 29 telefon 46-19. 13858
Gospośka starsza, samodzielna, potrzebna. Zgłoszenia: Garbary 20, m. 10. p5006
Gospośka, na probostwo Poznań, Of. Gł. Włp. nr 13934.
Uczeń piekarski z prowincji potrzebny zaraz. Sobkiewicz, Dąbrowskiego 86. 13932
Stolarze budowlani i robotnicy maszynowi potrzebni. Stolarnia mechaniczna, W. Dopierański, Włocławskiego 7. 13930
Młodsza sioła do prac domowych zaraz. Armii Czerwonej 5 m. 7. c2090
Potrzebne są zawiązki do cukierków i obciążaczka do obciążania cukierków. 23 Lutego 23. 13987
Pomocnica domowa lub przychodnia z gotowaniem, uczciwa, czysta potrzebna Śniadeczek 15 m. 6. 13969

Kupiec
fachowej branży warzywno-owocowej potrzebny.
Oferty z opisami świadectw i podaniem referencji do Biura Ogłoszeń „P.A.R.”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „6.353” p5034

Dyrekcja Przemysłu Miejsowego
w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 10
poszukuje
inżyniera
lub doświadczonego technika
na kierownicze stanowisko przedsięwzięcia wierznięcia i budowy studzien i urządzeń wodociagowych w dużym mieście powiatowym na Ziemiach Odzyskanych
Mieszkanie zapewnione — warunki do omówienia w Oddz. Personalnym D. P. M. 6b-223

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redaktor naczelny Jan Zaglarski
Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel 64-75, 62-70 i 77-49
Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ
K-52085

WELNY
100% dla pań i panów.
Jakości dorównujące przedwojennym
poleca
St. Ziologórski
Poznań
Dąbrowskiego 34

Mamy do sprzedania
6 snopowiązałek
w pierwszorzędym stanie
Polecamy również wszelkie inne maszyny rolnicze nowe i używane
Pow. Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
Leszno, Słowińska 29 — Telefon 887 i 888
6a-112

OGŁOSZENIA DROBNE
P. K. O. V — 4499
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej. Soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Szuka posady
Pracząca trzydziestoletnia szuka prania. Oferty Głos Wielkopolski nr 13974.
Wychowawczyni inteligentna poszukuje zaraz posady do dzieci. Oferty Głos Wielkopolski nr 13902.
Ogródnik z dłuższą praktyką, kawaler, szuka posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 6a-98.
Krawcowa szyje po domach — dobre szycie Oferty Gł. Włp. nr 13960.
Szofer-mechanik długoletnia praktyką, szuka posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 13959.
Przyjmie posadę portiera, woźnego lub konwojenta (żona), lat 50). Oferty Głos Wielkopolski nr 13951.
Blecharz warsztatowy (galanterie) znajdujący spawanie, obowiązkowo, przyjmie odpowiednie prace. Oferty nr 2630 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k935
Przyjmie odpowiednią funkcję stenografą. Oferty Głos Włp. nr 13994.
Sioła biurowa ze znajomością księgowości zmienia posadę od 1. VII. 48 Oferty Głos Włp. nr 14008.

Nauka
Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smółskiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-45
Maturalne kursy wakacyjne magistra Michała Archaniota. Wpisy zaraz: Łukaszewicza 2 m. 10. Zespoły konwersacyjne: włoskiej, francuskiej, rosyjskiej, angielskiej 13750
Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a 13780
Wielozorowe kursy księgowości rozpoczynam 1 lipca. Smółski, Wawrzyniaka 33. 6b-192

Sprzedaże
Wagi uchyłne apteczne, analityczne, osobowe. Kupno — sprzedaż — naprawa. Figliński, Fredry 1, p. tr. p4682
Tapczany, materace wykonuje „Rekord”. ul. Kurzanowa (bożna Ratuszowej). 6b-52
Ubrania
ubranka chłopięce spodnie
poleca
Wytwórnia Konfekcji Męskiej i Chłopców
W. KOZERSKI i Ska
Poznań, Kramarska 5 14001
Młode boksy. Półwiejska nr 18, m. 1, skład. 13989
Pianina najkorzystniej Drygas, Skarbowa 15. Tel. 99-79. p4983
Maszynę wyrównarkę do drzewa (60). Dąbrowskiego 18, w podwórzu. 13861
Bandonium 144 głosy, rejestrem, sprzedam. Rynek Łazarzski 15, przechowania. 13860

Kasy kelerowskie „National”, składowe, elektryczne ręczne, maszyny do pisania, liczenia, powielacze, korzystnie poleca Poznań, Św. Marcina 32, telefon 88-19, Centrala Maszyn Biurowych Cz. Filipiak. 6a-21

Tapety Ceraty Fartuchy gumowe
Zb. Waligórski
POZNAŃ
Wielka 9, I piętro
wejście z ul. Szewskiej p4980

Różne
Specjalista odświeża meble wszelkiego rodzaju oraz fortepiany i pianina. Oferty Głos Wielkopolski nr 13791.
„Rediofal”. Dąbrowskiego 1, tel. 99-97, wypożycza aparaty rozgłośnikowe na zabawy i imprezy sportowe. Fachowa naprawa odbiorników radiowych. 13881
Przeplisywanie maszyną „Maszynopis”. Wawrzyniaka 33. 6b-23

Wózki dziecięce duży. Kossaka 11 m. 6. 13980
Parcela 2-morgowa na ogrodniczo bardzo korzystnie sprzedaje Jaska, Kordeckiego 26 (Górczyń). 13978
Parcelę zalesioną dobrym stanem drzewa Kobyłepolu Jano sprzedaje Jaska, Kordeckiego 26 (Górczyń). 13977
Parcelę Puszczykową przy dworcu tani sprzedaje Jaska Kordeckiego 26 (Górczyń). 13976

Opel-Olympia po remoncie silnika. Oglądać: Roosevelt 11, warsztat, Szczurazek. p5014
Domek z ogrodem sprzedam spiesznie, Kałek, Krosno, pow. Srem. p997
Platforma gospodarska na obręczach. Koszyński 11. 13988
Wóz sztywny 2 cale szpurowy, platforma 2-tonowa, Debiec, Brzozowa 23. 13986
Materiały meblowe, dekoracyjne, chodniki, dywany, firany, Pertek, Kraszewskiego 17. 6a-94
Sprzedam streptomycynę. Adres wskaże Głos Włp. nr 13942.

Państwowe Nieruchomości Ziemskie
ZARZĄD CENTRALNY
zakupi
1 maszynę do liczenia, kalkulatoryjną
Zgłoszenia kierować do: Poznań, Fredry 12, pokój nr 16, godz. 9-11, telef. 44-01. 6b-215

Sprzedam maszynę do liczenia. Tel. 94-87. 13974
Łodzie Siemens sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 13975.
Łodzie duży żeglarski sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 13972.
Sypialnia, szafy, stoły używane, krzesła antyczne, zegar. Kłazmowa 24. 13971
Kombinezony nieprzemakalne, kajak dwuosobowy, kłepkowy, rower męski. Grotgera 10, samodziąły. 13967
WYTWORNE OBUWIE tylko na formach warszawskich — fabryki „Format” — formy nabeździesz w firmie „BE-HA”
Poznań, ul. 3 Maja 14a. p4985

Chevrolet 6,
z przyczepką, po generalnym remoncie, na dobrych gumach, sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń „P.A.R.” Poznań, Ratajczaka 7 pod „6.368”. p5046
Futro męskie, opasy, poszyte czarne, pierwszorzędne. Umieńskiego 5 m. 4 (Włda). 13952
Mercedes 170 V, po generalnym remoncie Gen. Świerczewskiego 18, warsztat. F1044
Młocarnie „Ransomes” 60 cali, potrzebująca remontu: silnik 6 KW pierścieniowy, sprzedam. Nad Wierzbakiem 9 m. 4. p5021

Poważne Przedsiębiorstwo Państwowe
przyjmie
technika budowlanego
Zgłoszenia z życiorysem do PAP nr 2138

Kupimy dynamo
[prądnicę na prąd stały] 440 Volt, 60 — 90 Kw. w dobrym stanie.
Oferty: Głos Wielkop. nr 6a-90

Przetarg
Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry nr 7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac dekarzów w budynku szkolnym przy ul. Różanej nr 1/3.
Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11-13 w pokoju 39 za opłatą 1000,— zł.
Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 17. 6. 48 godz. 9.
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz — przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 2% od sumy oferowanej, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.
Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 17. 6. 48 o godz. 10 w pokoju 39.
Wadła nieprzyjętych ofert odebrać można w terminie 10 dni po otwarciu ofert.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.
Wydział Budowlany
(—) Stachowiak
Naczelnik Wydziału

Fabrykę mydeł w pełnym biegu, solidną, z urządzeniem, w Poznaniu, sprzedam. Oferty: PAR Ratajczaka 7, pod 6.334. p5024
Motocykl
Triumph 250 cm³, prawie nowy.
Foto Van Dyck, 27 Grudnia 16 od godz. 16-18. 6a-100
Trąbary NP 10-24 cm. Poznań, Dąbrowskiego 142. p5031
Kiosk dobrym punkcie sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 6.338. p5026
Bernardyn — suka, rasowa, 8-miesięczna. Kwiatowa 8 m. 14. 13947

Kupna
Dentystyczne artykuły — kupuje i sprzedaje „Dental”. Szrama i Kapezyński, Poznań, ul. Fredry 3. p4218
Maszyny do pisania, liczenia i powielania, kupuje stale W. Rohowski i Ska, Poznań, ul. Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p4606
Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski. W. Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p4607
Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p4724

Czarne jagody
I gatunku świeże
kupujemy
w większych partiach
Wielkopolskie Zakłady Przetwórcze K. GRABOWSKI
Poznań, Ogrodowa 11. Telefony 48-66 i 40-94. p5051
Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak Poznań, Rybak 6, w podwórzu. p4865
Naprawy maszyn biurowych fachowo i solidnie wykonuje „Mechanika”. Poznań, 27-go Grudnia 20, tel. 43-57. p4922
Platformę 2-tonową na gumach spiesznie. Oferty Głos Wielkopolski nr 13985.
Kupię oświeczak dwu lub czterodzielowy. Zygmunt Pocięcha, Inowrocław. Marsz. Stalina nr 5/19. 6b-187
Parcelę w Poznaniu lub okolicy kupię tylko od właściciela. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 6.332. p5022
Motor półtorakowy dziewięćset obrotów, prąd zmienny, kupię. Zgłoszenia: telefon 33-87. 13949

Łożyska kulkowe i rolkowe
kulki oraz rolki wszelkich rozmiarów
kupuje stale
CENTRALA ŁOŻYSK
Ratajczaka 13
(Pasaz Apollon) 6b-111
Potrzebna skrzynia biegów redukcyjna nr 3875-R-122 do samochodu 3-osobowego G. M. C. Oferty kierować do Cukrowej Środa (Włp.) p5043

SZTANDARY
Chorągwie — Paramenta kościelne
4765 wykonuje fachowo i reperuje
mistrz hatciarski
Tel. 98-72 **STEFAN JAKUBCZAK**
Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wileckim)

KOMUNIKAT
Polskich Zakładów Zbożowych Oddz. w Poznaniu
Podaje się do publicznej wiadomości:
że termin realizacji, znajdujących się w obiegu bonów, przez punkty dystrybucyjne artykułów przemysłowych, został przedłużony do dnia 15 lipca br.
Nierealizowane w oznaczonym terminie bonu, tracą swoją wartość, a posiadacze ich, w wypadku nieodebrania na nie towaru we właściwym czasie, nie mogą rościć żadnych pretensyj tak do Funduszu Aprobacyjnego jak i do Polskich Zakładów Zbożowych, względnie do Spółdzielni, Instytucji i Firm, które pośredniczyły w wydaniu bonów bezpośrednio dostawcom zboża. 6b-182

Przetarg
Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry 7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac murarskich, żelbetonowych i tynkarskich w nowobudowanej szkole podstawowej na Ratajach, ul. Obrzyca.
Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11-13 za opłatą 2000,— zł w pokoju 39.
Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem jak wyżej podano — należy składać do dnia 18. 6. 48 r. godz. 9 w pokoju 39.
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej Nowy Ratusz przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 1% od sumy oferowanej, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.
Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 18. 6. 48 r. o godz. 10 w pokoju 39.
Wadła nieprzyjętych ofert odebrać można w terminie 10 dni po otwarciu ofert.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.
Wydział Budowlany
(—) Stachowiak
Naczelnik Wydziału

Zarząd Miejski w Śleszewie ogłasza przetarg cieriowy
na sprzedaż placu budowlanego o wielkości 4250 m² w centrum miasta przy ul. Poznańskiej nr 17.
Informacje otrzymać można w biurze Zarządu Miejskiego w Śleszewie pokój nr 4.
Oferty w zaklepanych kopertach składać należy w Zarządzie Miejskim do dnia 23 czerwca 1948 r. godz. 10.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 23 czerwca 1948 r. o godzinie 11.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. 6a-103

Łom srebrny kupuje
Laboratorium chemiczne, Libelta 11

Zamiana
Warsztat tkacki 170 cm szerokości, zamieniam na waski. Łokowa 14, m. 21. 13856
Dwa pokoje kuchnia Wilda wila zamieniam na pokój kuchnia. Oferty Głos Włp. nr 13964.
Zamienię 2 pokoje z kuchnią i łazarnią na 1 pokój duży z kuchnią. Of. Gł. Włp. nr 13941.
Pokój łożniczy używam do kuchni Reymonta na mniejszy. Oferty Głos Włp. nr 13955.
Mieszkanie Lublinie dwupokojowe nowoczesne zamieniam na Poznań. Oferty: Czytelnik, Marszałka Focha 16, nr F1041.

Pieniądz
Posiadam 600.000. Wstąpię do spółki lub przyjmę przedstawicielstwo. Oferty Głos Wielkopolski nr 13888.
Potrzebna pożyczka 500.000.— zł, zabezpieczenie podwójne na ruchomościach, procent, utrzymanie i mieszkanie, 1 ośrodek blisko Poznania. Oferty Głos Włp., Focha 16 nr F1046

Wolne lokale
Wynajmę ubikację na warsztat, magazyn, drobny przemysł. Poznań, ul. Główna 39. 13943
Pokoik, las, jezioro, blisko Poznania, oddam. Oferty Głos Wielkopolski nr 13938.
2 1/2-pokojowe komfortowe. Of. Głos Wielkopolski nr 14006.
2 lokale na biura, cichej przemysł, woli, suterna, śródmieście. Oferty nr 1700 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1996

Szuka lokalu
Poszukuje 2-3 pokoi z kuchnią i łazienką. Remont zwracam. Of. Głos Włp. nr 13887.
Pokoju umiarkowanego, możliwie w śródmieściu, poszukuje samotny. Oferty Głos Wielkopolski nr 13937.

Zguby
Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Krosno na nazwisko Mieczysław Kucharski. Gubin — Śleska 6. 6b-189
Zagubiono dokumenty ślubne i odcinki zameldowania, Stanisław i Genowefa Geret, Sułchów. 6b-201
Zagubiono legitymację U. P. na nazwisko Janina Majcher, Poznań. 13933
Zgubiono zamszową szatę damską rękawiczkę. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot. Ogrodowa 4 m. 2. 13928

Transport
Samochodami, magazynem bożnicą — dysponuje Wspólny Transport Norwida 13. telefon 92-46. 6a-2
Transporty samochodowe. Dąbrowskiego 52, tel. 47-92. Po godz. 18: tel. 86-90 13181
Wszystkie transporty samochodami załatwi Autotransport, Dąbrowskiego 83/85, tel. 31-40 6b-178

Letnisko-Uzdrowiska
Letnisko koło Poznania — las, woda, dla 2 pań, od 1 lipca, z obiadem, poszukuje wytwórnia trykotów, Poznań, Zwierzyniecka 41 m. 8. Tel. 15-56 13965
Letnisko — las, jezioro, K. Radziejowa, Chojno, p-ta Morze, pow. Szamotuły 13946

Matrymonialne
Rozwiedziony, lat 38, leśnik, religijny, pozna blondynkę zamożną, gospodarną, religijną, lat 30. Cel matrymonialny. — Oferty: Katowice, Poste-restante 1 — „J”. 6a-91
Kulturalna, przystojna, pozna pana solidnego, dobrego charakteru, wyższym wykształceniem, najchętniej inżyniera lub przemysłowca. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 6a-96.

Wdowiec, lat 36, bezdzietny, brunet, szuka żony do lat 36, która ma zamiarowanie do zawodu cukierniczej lub piekarskiej. Oferty Głos Wielkopolski nr 13922.